Nr. 99 (z dod. por.). Dnia 11 kwietnia. Piątek. Dnia 30 marca (11 kwietnia) 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 7-ej zrana;

św. Antoniego (po-reformackim), św. Anny (po-bernardyńskim) i Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim), ku czci Matki Boskiej Bolesnej, o godz. 9-ej zrana;

— św. Ducha (po-paulińskim) ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o g. 9-ej zrana—i św. Anny (po-bernardyńskim), na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— Całodzienne nabożeństwo odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione będzie w dniu jutrzejszym ku czci Batki Boskiej Bolesnej w kościele św. Marcina (po-augustjańskim).

— Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się całodzienne nabożeństwo odpustowe ku uczczeniu uroczystości Pięciu ran Zbawiciela w kościele św. Ducha (po-paulińskim), które trwać będzie w ciągu całej oktawy.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zaczyna się zwolna zarysowywać przyszłość: ustąpienie księcia Bismarka równało się zapadnięciu całego świata politycznego Europy w jakąś przepaść pierwotnego chaosu, z którego wszystko musi narodzić się dopiero i skrystalizować na nowo. Urodziło się przedewszystkiem pytanie, co z tego wszystkiego, co on wytworzył w Niemczech i w Europie, zostanie; co z chwilą jego usunięcia się w zacisze starych świerków Saskiego Lasu, z łona których wywiewał się do niedawna ciężki, poważny oddech historji, zachowa charakter rzeczywistości, a co jutro będzie już tylko wspomnieniem?

Powoli z tych zagadkowych mgławic wyłaniają się światy, ale dokoła nich mrocznie jeszcze i mętnie; pierwiastki, z których się złoży nowa epoka, dotąd przez chemików politycznych niezbadane. Wiemy, że młody cesarz wstąpił na drogę śmiałej, nieomal karkołomnej reformy socjalnej; wiemy, że interesuje się żywo ideą wytworzenia wielkich kolonij niemieckich za oceanem. Dowiadujemy się, że podczas narad międzynarodowej konferencji robotniczej w Berlinie obarczał delegatów francuskich, a zwłaszcza czcigodnego Juljusza Simona, tysiącznemi grzecznościami, że zamierza znieść uciążliwe paszporty na granicy francusko-niemieckiej, uważając je za szykanę raczej, aniżeli rękojmię polityczną.

Wiemy dalej, że pierwszym monarchą, któremu zakomunikował postanowienie swoje pożegnania się z ks. Bismarkiem, był Franciszek Józef. Wiemy, że temuż samemu monarsze austrjackiemu nadzwyczajny wysłannik cesarza Wilhelma, adjutant jeneralny hr. Wedel, doręczył we wtorek list własnoręczny swego pana. Wiemy, że drogą licznych komunikatów prywatnych kanclerz Caprivi miał już sposobność zapewnienia hr. Kalnokyego i p. Crispiego, że Niemcy i nadal politykę swoją oprzeć zamierzają na potrójnem przymierzu i na zbliżeniu się do Anglji. Wiemy nareszcie, że cesarz Wilhelm wybiera się w końcu lipca na ćwiczenia gwardji russkiej na błoniach Krasnego Sioła, że po ćwiczeniach nastąpią łowy i że uczestniczyć w podróży cesarskiej na północ będzie jen. Caprivi.

Zdawałoby się, że wiemy już wcale dosyć, że z tych kamyczków da się ułożyć jakaś wcale wyraźna w rysunku i tonie kolorystycznym mozajka. Tymczasem, prawdę mówiąc, przy każdej nieomal z powyższych „cyfr wiadomych" możnaby z czystem sumieniem położyć znak zapytania? Weźmy przykład. Przypuśćmy, że cesarz Wilhelm, który sam jest swoim kanclerzem, dąży istotnie do pogodzenia się z Francją i do zbliżenia ku Rosji. Jaką ma wtedy przed sobą przyszłość przymierze potrójne Niemiec z Włochami i Austrją? Zbliżenie się Niemiec do Francji i Rosji pozbawia to przymierze potrójne, wszelkiej racji bytu, a przynajmniej żywotności. Trudno przecież jednym tchem wypowiedzieć: polityka cesarza Wilhelma opiera się na trójprzymierzu, na pojednaniu z Francją i na zbliżeniu do Rosji. W zestawieniu tych firm państwowych, nierzadko konkurencyjnych, leży paradoks.

Wobec tylu zagadek i wątpliwości potrzeba raczej zapisywać fakta, stronić od hypotez i czekać cierpliwie, nie siląc się na wiązanie ze sobą wydarzeń i objawów, które się nie wiążą. To darmo—jesteśmy teraźniejszością, a tylko historja umie odszukać jedność i związek rzeczy ludzkich.

Obradujący od trzech miesięcy kongres panamerykański zostanie niebawem zamknięty, osiągnąwszy bardzo doniosłe rezultaty. Uchwalono mianowicie, co następuje: wszelkie spory pomiędzy państwami Ameryki rozstrzyga sąd polubowny; zawarte zostaną traktaty wzajemności handlowej, cła będą zniżone, lista przedmiotów wolnych od cła znacznie pomnożona; jednolitość manipulacji celnej, deklaracyj, szacowań, przepisów sanitarnych, kwarantanny zawarowana; budowa kolei przez cały stały ląd amerykański postanowiona; połączenie parowcami pocztowemi i handlowemi na wspólny koszt dokonane; obrona patentów, znaków fabrycznych, jednakie miary i wagi, osobny kongres dla uchwalenia wspólnej jednostki srebrnej monety; wydawanie zbrodniarzy z wyjątkiem politycznych.

Sześćdziesięciu członków kongresu złożyło sumę 5,000 funtów sterlingów na wystawienie pomnika ku pamięci poczęcia wielkiego dzieła powszechnej unji państw amerykańskich. Wykonanie nastąpi

Z dorobku naukowego.

Gdyby przeciętny czytelnik wiedział, w jakich warunkach powstają u nas dzieła poważniejsze, naukowe czy artystyczne, brałby do rąk z większem uszanowaniem książkę „ciężką", a na jej twórców patrzyłby... trochę inaczej.

Niech sobie „przeciętny" wyobrazi, że jest: historykiem, krytykiem, psychologiem, fizjologiem lub czemś podobnem.

Zanim został tym: historykiem, krytykiem, psychologiem lub czemś podobnem, musiał, pominąwszy początkowe wychowanie domowe, chodzić 10 lat do szkół, 5 do uniwersytetu i jeszcze przynajmniej lat 5 dopełniać studjami samodzielnemi wiadomości, nabyte pod nadzorem innych.

Dwadzieścia lat najpiękniejszych życia, bo obejmujących młodość, a wśród tych lat 20-tu mnóstwo nocy nieprzespanych, przepędzonych nad szpargałami do białego dnia—to chyba niemały kapitał.

A koszta? Gdyby rodzice, zamiast płacić za syna przez lat 20, dali mu zwykłe, średnie wykształcenie „przeciętnych", a resztę składali w banku, zabezpieczyliby mu mierną niezależność, zrujnowawszy się zaś na jego „edukację" (bo tak się najczęściej dzieje), nie podali mu nawet środka do skromnego utrzymania.

Wystaw sobie, panie przeciętny, że zostałeś nareszcie tym: historykiem, psychologiem i t. d., czyli, że znasz fach swój do szpiku, ogarnąwszy go i przetrawiwszy do tego stopnia, iż możesz innych uczyć. Jeśli ci los dał oprócz nauki talent, wzbudzi się w tobie pożądanie godności autorskiej.

Chcesz napisać dzieło poważne. Dzieło takie, to nie artykuł dziennikarski lub drobny utwór beletrystyczny. „Strzaskać" go nie można w godzin kilka. Samo zbieranie materjałów, czytanie, porządkowanie, szukanie źródeł zajmie ci rok, czasem więcej, a przez czas ten trzeba żyć. Skończyłeś dzieło, a wtedy przekonałeś się, że wynagrodzenie za pracę twoją jest u nas tak śmiesznie małe, że wraca ci zaledwo wyłożony nakład.

Zdawało ci się, iż po 20-tu latach przygotowania masz prawo do pracy spokojnej, niezakłóconej troską o najpospolitszy byt, a tymczasem przekonywasz się, że się omyliłeś. Powie ci każdy księgarz, że „rzeczy ciężkie" nie idą, czyli, co to samo znaczy, że twoje społeczeństwo nie czuje potrzeby do uczenia się, że nie znosi dzieł poważniejszych, że wystarczają mu najzupełniej powieścidła z Numą i Pompiljuszem i powszednia strawa dziennikarska.

I nietylko uczony znajduje się w tem położeniu. Ten sam los spotyka także pisarza—artystę w stylu szerszym, belletrystę z podkładem głębszej psychologji lub dramaturga.

Jeżeli nie przeciągniesz przez powieść czerwonej nici romansu, a na scenie nie będziesz łaskotał muskułów śmiechu, musisz się zadowolnić t. zw. *succès d'estime*, „Fedrę" grano w Warszawie w stuleciu bieżącem... 16 razy, a „Wicka i Wacka" w przeciągu dwóch lat przeszło 100 razy, tragedje Szekspira „daje się" od czasu do czasu na żądanie zdolniejszych aktorów, a „Niespodzianki rozwodowe", farsy inne i operetki zapełniają sale teatralne za każdym razem po brzegi.

Dzieje się tak nietylko u nas, bo i w Niemczech i we Francji nie przestał być *profanum vulgus* Horacjusza, a „tłum" romantyków zwyczajnym motłochem bez smaku i gustu, bez względu na to, czy piesz chodzi lub powozami się posługuje, ale w społeczeństwach zamożniejszych znajduje się kilkanaście, może kilkadziesiąt tysięcy osób, wykształconych gruntowniej, szukających pożywniejszej strawy umysłowej. Dla tych „wybranych" piszą uczeni i głębsi artyści, gardzący tanim rozgłosem chwili lub zabawy.

A tych wybranych, światłych liczy się u nas nie na tysiące, lecz na setki, a nadomiar czyta z tych setek znaczny procent nie po polsku, lecz po francusku.

Wynika ztąd, że dla uczonego polskiego lub wogóle dla pisarza poważniejszego w jakimkolwiek kierunku zostaje u nas audytorjum tak małe, iż mowy nie ma o należytem wynagrodzeniu jego pracy, a z tego znów wynika, że pisarzami poważniejszymi mogą być u nas tylko ludzie zamożni, lub zkądinąd niezależni. Jeźli zaś dzieło „ciężkie" wychodzi z gabinetu człowieka niebogatego, zmuszonego do walki o byt, wtedy dzieje się to zwykle kosztem takich ofiar, że równają się prawie bohaterstwu.

Trzeba kochać gorąco naukę i sztukę, trzeba czuć, że się ma „coś do powiedzenia", aby u nas „marnować czas" na rzeczy tak „niepraktyczne", jak dzieła poważne.

Przeto, panie przeciętny, gdy spotkasz się przypadkiem z książką „ciężką, nudną", odłóż ją przynajmniej na bok... z respektem, należnym wszelkiemu owocowi nietylko pracy, ale i zapału i bezinteresowności.

Tak mało tej bezinteresowności na ziemi, tak dobrze każą sobie ludzie płacić za fabrykowanie kiełbas i wódek, za fałszowane wina i pokarmy, sprzedawanie cudzych książek i przyrządzanie lekarstw, że warto salutować działalność publiczną.

Leży przedemną tom I-szy „Historji nowożytnej" Tadeusza Korzona, obejmujący epokę wstępną ery nowszej aż do r. 1648-go. Dzieło, zawierające 533 stronice, przyozdobiło 64 rysunków, a dopełniły mapy historyczne i tablice genealogiczne.

Nie wiem, co Korzon „wziął" za to dzieło, ponieważ jednak znam się trochę na zbieraniu i porządkowaniu materjału, nie omylę się, twierdząc, że zarobiłby bezporównania więcej, gdyby czas, poświęcony opracowaniu pierwszego tomu „Historji nowożytnej", był przeznaczył na przepisywanie na arkusze.

Lecz nie o to idzie. Nie wszystko robi się dla zarobku, nauka bowiem ma swoje osobne cele i przyjemności, nieprzystępne i niezrozumiałe dla zwykłych „zjadaczów chleba".

Jak wszyscy historycy, rozpoczyna i Korzon erę nową od: odrodzenia, wynalazku druku i odkryć morskich, dokonanych przez Portugalję i Hiszpanję. Jest to porządek, przyjęty we wszystkich podręczni-

w drodze uchwały dyplomatycznej pomiędzy rządami Stanów Zjednoczonych, Brazylji, Argentyny, Meksyku i innych państw środkowej i południowej Ameryki. Jest to początek nowej epoki w rozwoju „nowego świata”, opartego na zasadzie bezinteresowności rządów republikańskich. *Br. Z.*

Zabawy dziecinne.

W przeszłym numerze zaznaczyliśmy, że metoda froeblowska ma na celu wszechstronne i harmonijne rozwijanie zdolności dziecka bez pomocy nauki książkowej, jako nieodpowiedniej i szkodliwej w tak młodocianym wieku (do ogrodków froeblowskich uczęszczają dzieci w wieku od 4-ch do 6-ciu lub 7-miu lat).

Froebel, obserwując dzieci pozostawione samym sobie, bawiące się swobodnie, bez żadnego przymusu, zauważył, iż wszystkim wspólne są pewne popędy, między któremi stale i najwyraźniej objawiają się: popęd do zabawy, ruchu, czynności, skłonność do bawienia się piaskiem, kopania, grzebania w ziemi i zamiłowanie towarzystwa, a szczególniej towarzystwa rówieśników.

Dzielny pedagog odrazu poznał, jak wielki wpływ wywrzeć można na dziecko, korzystając umiejętnie z tych wrodzonych mu skłonności i na tem też osnuł cały swój system wychowawczy. Przez tych kilka godzin spędzanych w zakładzie froeblowskim, dziecię jest ciągle zajęte. Zajęcia te, tak ze względu na ruchliwe usposobienie dzieci, jakoteż i na to, że umysł dziecięcy nie jest w stanie zajmować się długo jednym i tym samym przedmiotem, są nadzwyczaj urozmaicone i nie powinny trwać dłużej, niż pół godziny. Dzielą się zaś one na wymagające ruchu i siedzące.

Do zajęć pierwszej kategorji należą: gry gimnastyczne, maszerowanie, gry w piłkę i z kulą, gry dla wprawy dłoni, ręki, palców, gry kołowe, czyli tak zwane towarzyskie i inne. Zabawom tym towarzyszy, o ile to jest możebnem, gra na fortepianie, przyczem dzieci śpiewają odpowiednio ułożone i do zabawy zastosowane piosenki.

Gry gimnastyczne, umiejętnie prowadzone, oddziaływają nadzwyczaj dodatnio na cały organizm dziecka, wzmacniają jego mięśnie, wyrabiają zręczność i swobodę ruchów, a przy tem wszystkiem sprawiają dzieciom wielką przyjemność.

Jako przykład podajemy opis jednej z takich zabaw:

Dzieci tworzą koło, w środku którego stoi wybrane przez nauczycielkę dziecko. Wszyscy śpiewają następującą zwrotkę:

„Kiedy dzieci grzeczne są,
„To ochoty im nie brak;
„A gdy bardzo są wesołe, }
„Wszystkie robią tak. } *bis.*

Po skończeniu strofki, dziecię, stojące w kole, pokazuje jakiekolwiek ćwiczenie gimnastyczne, które wszystkie dzieci, przy zastosowanej do rodzaju ruchu muzyce naśladują, poczem wybiera jednego ze współtowarzyszy na swoje miejsce, a samo staje obok innych. Jednego i tego samego ćwiczenia nie wolno dwa razy powtarzać.

Wszystkie gry tego rodzaju mają wysoką wartość, albowiem nietylko zadawalniają potrzebę ruchu i odpowiadają wymaganiom hygieny, ale zarazem rozwijają w wysokim stopniu zdolności spostrzegawcze i uwagę dzieci, oraz kształcą poczucie piękna przez towarzyszące zabawie śpiew, muzykę i wierszyki. A przytem wszystkiem, jak znakomicie się malcy bawią!

W lecie zabawy takie urozmaicone są jeszcze pracą w ogródku, gdzie każde dziecko ma swój maleńki zagonek, oznaczony kolorową chorągiewką. Kawałeczek ten ziemi dziecko uprawia samo pod dozorem i kierunkiem nauczycielki, sieje i sadzi na nim różne roślinki, a gdy po pewnym przeciągu czasu może zanieść ukochanej mateczce kwiatek, własną wyhodowany ręką, lub rzodkiewkę ze swego ogródka, wtedy radość jego nie ma granic.

Praca w ogrodzie ma, obok innych, tę dobrą stronę, iż rozbudza w dzieciach zamiłowanie przyrody i odkrywa przed niemi jej tajemnice.

Co do zajęć siedzących, to te odbywają się przy stole z tak zwanemi „darami Froebla”. Dary te dzielą się na dwie grupy:

I-sza grupa:
1. Sześć kolorowych piłeczek.
2. Kula, sześcian i walec.
3. Sześcian podzielony na 8 części.
4. Sześcian podzielony na 8 tabliczek.
5. Sześcian podzielony dwa razy w każdym kierunku.
6. Sześcian podzielony na 27 tabliczek.

II-ga grupa: Kwadraty papieru, pręciki, kółka, różnokształtne tabliczki do układania różnych wzorów, paciorki i t. d.

Zajęcia z „darami” są następujące: budowanie z sześcianów i tabliczek przedmiotów ze świata zewnętrznego, wyszywanie, wycinanie i wykłuwanie rozmaitych deseni na papierze, układanie z pręcików i różnokształtnych tabliczek różnych figur, roboty grochowe, nanizywanie, przeplatanie, rysunek, modelowanie z wosku, gliny itd. itd. Musimy nadmienić, iż staraniem nauczycielki powinno być, aby każda, chociażby najdrobniejsza robótka dzieci, miała jakieś przeznaczenie. Takie robótki zachęcają dzieci i przyzwyczajają do pracy celowej.

Wszystkie te zajęcia, jeżeli są racjonalnie prowadzone, mają wielkie znaczenie, kształcą bowiem w wysokim stopniu rękę i oko, wyrabiają poczucie piękna, i dozwalają zadowolnić popęd do tworzenia, który u dzieci zwykle silnie bywa rozwiniętym.

Ważną bardzo rolę odgrywają tak zwane „pogadanki z dziećmi”, poprzedzające zwykle gry ruchome. Treść do takiej pogadanki może być zaczerpniętą z dziedziny zoologji, botaniki i hygieny; można również obrać sobie jakiś przedmiot służący do użytku itp.

Przedstawiwszy w krótkości, w jaki sposób dzieci spędzają czas w ogródkach froeblowskich, przytaczamy tu słowa korespondenta *Przeglądu pedagogicznego*, których słuszność musi przyznać każdy, kto miał sposobność obserwować dzieci, do zakładów tych uczęszczające.

„Dzieci nie uczą się wprawdzie ani czytać, ani pisać, ale przeszedlszy kurs froeblowski, bardziej są uzdolnione, niż te, które przedwcześnie się mozoliły nad książką. Przedewszystkiem ogródek dobrze się zasługuje względem szkoły początkowej już tem samem, że jej dostarcza zdrowych, wesoło na życie spoglądających dzieci; dzieci umiejących spostrzegać to, co się koło nich dzieje, i rozumiejących, co się do nich mówi.”

Dr. Wacława Wolska.

Dziennik zwierzęcia.

I dzikie bestje, nawet bardzo młode, umieją pisać pamiętniki.

Takim autorem tygrysem, czy szakalem jest 16-letni Józef Lepage, o którym potworne rzeczy opowiada w „Rocznikach hygieny” znakomity lekarz obłąkanych, dr. Paweł Garnier.

Tylko, że Lepage nie jest bynajmniej obłąkanym; zmysły jego są w zupełnym porządku, posiada nawet znaczny spryt i inteligencję, jeno brak mu uczuć ludzkich, podobno dlatego, że miał ojca... „spirytualistę”.

Ojciec ten wszakże wraz z żoną swoją byli ludźmi pracowitymi i porządnymi. Synalek okazywał w szkołach sporo zdolności, ale więcej jeszcze lenistwa i próżniactwa. Pomimo to wyuczył się bardzo prędko ojcowskiego rzemiosła—wyrobu szpicrut i zdało się, że wyjdzie na człowieka.

Los zrządził inaczej, bo osierocił go. Wówczas wyrostkiem zaopiekowali się sąsiedzi, poczciwe ale ubogie stadło.

D. 14-go stycznia r. z. Józef Lepage postanowił skorzystać z nieobecności swego dobrodzieja i zamordować jego

kach, z których nas w szkołach uczą historji powszechnej.

Korzon nie miał zamiaru napisania obszernego dzieła historycznego w rodzaju Beckera, Schlossera i t. d. Jego „Historja nowożytna” jest dalszym ciągiem dawniej wyszłej „Historji starożytnej” i „Historji wieków średnich”, wyłożonej sposobem elementarnym. Wykład zaś „elementarny” nie wdaje się w spekulacje i domysły, lecz powtarza tylko to, co nauka już stwierdziła. Główną zaletę takich dzieł stanowi jasny, przejrzysty rozkład materjału i przyjemna, dla wszystkich przystępna forma.

Korzon uczynił, co do niego należało. Dzieje pierwszego stulecia ery najnowszej opowiedział zwięźle i—na co trzeba zwrócić uwagę—zupełnie przedmiotowo. Aby się o tem przekonać, dość odczytać, co pisze o reformacji, o wojnach chłopskich i t. d. Więcej miejsca, aniżeli się zwykle w takich razach dzieje, poświęcił autor krajom słowiańskim.

Zyczę Korzonowi, aby jego podręczniki historyczne zastąpiły jaknajrychlej owych Welterów, Pütz'ów i cudzoziemców innych, których mądrością karmią nas w szkołach.

Do naszego dorobku naukowego zaliczyć także należy p. I. Wł. Dawida „Szkice psychologiczne” (Paprocki, 1890), choć „Szkice” nie są właściwie „dorobkiem” w znaczeniu europejskiem, w tej bowiem kategorji pomieszcza się zwykle u narodów, uprawiających naukę, tylko dzieła, przyczyniające się w jakikolwiek sposób do postępu wiedzy, a studja p. Dawida powtarzają rzeczy, zkądinąd znane, ponieważ jednak na bezrybiu i rak wrażenie ryby sprawia, a u nas panuje w kierunku naukowym bezrybie, przeto nie wolno wymagać zawiele.

— Wydatną cechą współczesnej nauki — mówi p. Dawid w rozdziale wstępnym („Psychogeneza”)— jest dążność sprowadzania wszystkich zjawisk bytu do jakiejś najprostszej, pierwotnej postaci. Gdy drobiazgowa obserwacja i analiza szczegółów były przez czas długi zasadą ścisłego, specjalnego badania, widzimy teraz, iż najznakomitsi przedstawiciele ścisłej nauki usiłują przekroczyć zakres swego przedmiotu i podnieść się do ogólnego poglądu. Teorja rozwoju, okazująca pochodny związek ustrojów — teorja komórkowa Schramma i Schleidena, sprowadzająca wszelką budowę organiczną do zasadniczego typu komórki—wreszcie teorja atomistyczna, która materję przedstawia jako kombinację atomów, a siłę jako postać ich ruchu, dają szeroką i bardzo podstawę dla syntezy.

Spostrzeżenie to bardzo słuszne, a jak u nas, nowe. Drobiazgowa obserwacja i analiza szczegółów były do czasów ostatnich klątwą nietylko nauki zowiącej się „niezależną”. I sztuka epoki bieżącej, obecnie ustępującej, grzeszyła przesadną „dokładnością” w odtwarzaniu szczegółów, ginęła zupełnie w analizie i drobiazgowej obserwacji, a przecież nie analiza jej rzeczą, lecz właśnie synteza.

W „Szkicach” pomieścił p. Dawid kilka rozprawek z dziedziny psychologji, jak: Uzdrowieni przez wyobraźnię — O poddawaniu uczuć — O drugorzędnych źródłach miłości—Rozkosz cierpienia—O niektórych prognostykach—O snach i ich tłumaczeniu—Tworzenie się pojęć.

Dzieło swoje zamknął „Dwoma rozbiorami estetyczno-literackiemi”.

Dużo ciekawych szczegółów dowiaduje się czytelnik z studjów p. Dawida. Szczegóły to znane bardzo dobrze z dzieł autorów zagranicznych.

Rozprawkę o „Uzdrowionych przez wyobraźnię” rozpoczyna p. Dawid zdaniem, za które temu jeszcze lat niewiele ściągnąłby na siebie gromy z różnych stron, głównie ze sfer, do których należy.

„Stosunek ducha i materji, ciała i umysłu, jest najgłębszem i ostatecznem ze wszystkich zagadnień, jakie narzucają się umysłowi ludzkiemu.”

Twierdzenie takie było jeszcze niedawno herezją naukową.

Mamy rzeczywiście mnóstwo przykładów uzdrowionych przez wyobraźnię. Wiadomo dziś powszechnie, że czynnikiem pierwotnym i powodującym w naszem życiu są nie zawsze tylko procesy fizyczne ciała, że, przeciwnie, rolę tę często duch na siebie przyjmuje, wywołując zmiany w ciele, dając mu zdrowie, siłę, życie, które nikną wraz z ustaniem dobroczynnego wpływu ducha.

I znów robi p. Dawid uwagę, za którąby go temu lat kilka nazwano przynajmniej „nieukiem”. Bo któż z małych epigonów t. zw. nauki niezależnej ośmieliłby się twierdzić, iż: panujemy do pewnego stopnia nad naszem życiem organicznem, że władza naszej myśli i woli nie ogranicza się tylko do mięśni t. zw. prążkowanych, za pomocą których wykonywamy zwykłe poruszenia, lecz rozciąga się i do takich procesów, które zdawałoby się jedynie zależą od gry czysto fizycznych czynników.

Zacytowałem powyższe twierdzenie na dowód, że p. Dawid nie zasklepił się w ciasnem kółku nauki „niezawisłej”, lecz idzie naprzód, postępuje razem z psychologją europejską.

„Szkice” p. Dawida, będące właściwie tylko kompilacjami, powtórzeniem cudzych spostrzeżeń, odznaczają się wykładem jasnym, co stanowi ich zaletę. Jedną tylko rozprawkę (O drugorzędnych źródłach miłości) napisał zanadto „fachowo”. Zwykły czytelnik, dla którego autor szkice swoje niezawodnie przeznaczył, nie strawi tej uczoności.

Do dorobku naukowego zaliczamy w końcu Lucjana z Samosaty „Rybaka czyli zmartwychwstałych filozofów” w przekładzie p. Emila Weidla.

Lucjan z Samosaty, satyryk i filozof grecki, zwany powszechnie syryjczykiem, był, jak wiadomo, biczem Bożym na psujące się czasy, w których miał nieszczęście się urodzić. Jego „Rybak” jest satyrą na epigonów filozofów greckich, służących zamiast mądrości głównie złotemu cielcowi.

Lucjan osmagał w formie djalogu, w którym jemu przypadła rola broniącego się przeciw napaści zmartwychpowstałych mistrzów filozofji greckiej, nikczemnych następców wielkich poprzedników, prowadzących handel wiedzą.

O ile p. Weidel utrzymał się w tonie oryginału, osądzić trudno bez porównania przekładu z pierwowzorem; tyle jednak pewna, że jego „Rybak” czyta się gładko, przyjemnie, że robi wrażenie wybornego tłumaczenia.

Kilka słów wstępnych, dodanych przez p. Weidla, określa bardzo dobrze działalność Lucjana.

Teodor Jeske-Choiński.

żonę w celu grabieży... ośmiu franków, które chowała pod poduszką.

Zaaresztowany wkrótce potem, dał w biurze policji koncert cynizmu, przewrotności i zimnej krwi, i wyraził żal, że zamiaru swego nie wykonał.

Skonfrontowany ze swą ofiarą, nie okazał żadnego wzruszenia. Owszem zacisnął pięści i wrzeszczał wściekle:

— Dajcie mi nóż, niechaj zabiję tę kobietę!... To prawda, że ja płaczę, ale płaczę z wściekłości.

Uwięziono go w Mazas i pozostawiono obserwacji dra Garniera.

W cztery miesiące później uderzał jeszcze tym samym stanem rozpaczy i zajadłości, że nie dokończył morderstwa, ale przez ten czas napisał o sobie pamiętnik, który został następnie odczytany na kongresie medycyny sądowej.

Tytuł brzmi: „Historja mojego życia".

Treść zaś w skróceniu tak się przedstawia:

„Wcześnie rzucony na pastwę swoich zachcianek, nic dziwnego, że nie lubię pracować. Naśladowałem ojca w głównym jego nałogu—picia absyntu. Piłem go też po 2—3 kieliszki dziennie. Im gorzej byłem odziany i im gorszych miałem towarzyszów, tem czułem się dumniejszym. Wiecznie gniewny i nadąsany, znajdowałem prawdziwą rozkosz w wyciskaniu łez z oczów braci i sióstr. Marzyłem wciąż o pchnięciu kogoś nożem. Jedynem mem pragnieniem było widzieć krew. Dowodem, że zraniłem raz swego brata szpadą ojca.

Zarzucają mi, że nie kochałem mej matki. Ale czyż brat mój—ten dobrze w dzielnicy znany ptaszek—był nam czemkolwiek pomocny, gdy matka chorowała? A jednak on zarabiał po 30 sous za godzinę. Wyrzucacie mi, żem zbezcześcił rodzinę, a zapominacie, że wtedy, gdym stracił całą odwagę, wszyscy moi zwalili mi się na kark...

Zresztą nic więcej nie mam do powiedzenia. Chcę opisać swoją zbrodnię.

W pierwszych czasach mej znajomości z przyszłą ofiarą nic szczególnego. Mąż jej okazywał mi, jak i ona, sympatję, a nawet zaufanie. Żywili mnie i dawali przytułek; często zostawiali samego w domu.

Pewnego razu po kilku wesoło spędzonych z nimi dniach wszedłem do jej pokoju, ażeby się rozgrzać, spałem bowiem w izbie przyległej. Kiedym tak stał kilka minut przy piecu, przyszła mi do głowy pewna myśl. Poszedłem po swój nóż, który znajdował się w alkierzu, w worku z narzędziami. Że jednak nie miałem pretekstu oddalenia się, więc przedtem jeszcze udałem, że szukam stołka, aby spocząć trochę. Powiedziała mi, że jest w alkierzu.

Przynosząc stołek, przyniosłem zarazem ukryty w rękawie nóż. Gospodyni położyła się do łóżka, ja zaś usiadłem nieopodal, czekając aż zaśnie. Po kilku minutach odwróciła się do ściany i widocznie zasnęła. Wtedy krokiem wilka zbliżyłem się do łóżka, ale w tej chwili dziecko poruszyło się i matka przebudziła. Zaledwie zdążyłem usiąść napowrót.

Wyrzucałem sobie, żem się tak długo namyślał.

Po chwili zasnęła znowu. Wówczas wstałem, podniosłem ramię i zadałem silny cios nożem, który zanurzył się głęboko. Wyciągnąłem go, ażeby powtórzyć cios.

Lecz ofiara zerwała się z krzykiem:

— Podły, uderzył mnie!

Rzuciłem się gwałtownie wstecz, schowałem nóż i rzekłem:

— Ach, pani, to niemożebne, ażebym cię uderzył.

Czy dlatego, że ujrzała mój nóż, czy że ból ją przeszył i krew zaczęła płynąć, dość, że zaczęła wzywać ratunku. Porwałem czemprędzej palto i wybiegłem, rzuciwszy jej na pożegnanie:

— Do widzenia!

Ukryłem nóż pod schodami, ona zaś wciąż krzyczała:

— Chwytajcie mordercę!

Oto zbrodnia moja.

Zamiarem moim było odciąć jej głowę i ukraść osiem franków. Co zaś do mych myśli, to streszczę je w paru słowach: zabić, kraść, zarzynać i sprawiać jaknajwięcej bólu! Odcinać głowy—to moja *idée fixe*. Chciałem zrobić tak, jak Pranzini. Nie udało mi się, tem gorzej. Nie czas teraz wylewać łzy.

Co prawda, to głupia sprawa być wystrychniętym na dudka za jakąś głupią ranę."

Tak się opowieść kończy.

Dużo w niej fanfaronady, ale to pewna, że w dziecięciu tem zapuściła korzenie straszna choroba. Józef Lepage żałował szczerze, że nie uśmiercił swej dobrodziejki. Odzyskawszy wolność, byłby niechybnie próbował na niej i na innych tygrysich swych kłów.

Dr. Garnier okiem patologa i antropologa patrzy na ten potworny fenomen. Odsyłając młodego potwora do sądu karnego, który go skazać miał na dożywotnie ciężkie roboty, we wnioskach swych unikał wzmianki o „odpowiedzialności", „poczytalności". Nie więzieniem, lecz odpowiednio odosobnionym szpitalem pragnąłby on leczyć podobne indywidua.

POWIEDZCIE...

Powiedzcie chatom mojego sioła,
Że białe ściany, słomiane czoła,
Że całe one w mej duszy stoją,
Że wszystkie dumki me o nich roją...
Że z każdym brzaskiem jutrzni różanej
Zrywam się ku nim, jak ptak spętany,
Że z każdą wiosną zbieram się w drogę
I chciałbym wracać... ale nie mogę...

Powiedzcie ptaszkom mojego gaju,
Że próżno błądzić z kraju do kraju,
Że tam wić gniazdo, tam śpiewać miło,
Gdzie się pisklęciem kwilić uczyło,
Że tam się piosnki najszczersze rodzą,
Gdzie dobrem słowem za nie nagrodzą...
Że tam się kocha, tam ma nadzieję,
Gdzie nawet wietrzyk znajomy wieje...

Powiedzcie kwiatom mego ogrodu,
Żem próżno wzgardził niemi za młodu,
I że nić tęsknot z niemi mnie wiąże,
I że myślami koło nich krążę,
I że ich wonią dotąd się poję,
Że niemi... serce oplótłbym moje,
Że niemi dni-bym krasił samotne,
Gdybym mógł wrócić, co... niepowrotne...

Boże-ż, mój Boże!... niewierne dziecię,
Długo-m trucizny spijał po świecie,
Dziś niedopitą odtrącam czarę,
Wróć ty mą dawną, prostaczą wiarę,
Rozżarz jej iskry, co tlą się... gasną...
Wróć młodość moją—czystą i jasną...

Józef Kuczyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Graždanin* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych opracowało projekt przepisów, na mocy których robotnicy fabryczni mają ulegać perjodycznie rewizji lekarskiej, celem zapobieżenia szerzeniu się wśród nich przymiotu i innych chorób zaraźliwych.

= Według informacyj dzienników petersburskich, ma być podobno wprowadzone obowiązkowe oznaczanie próby nafty, przeznaczonej do handlu.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż komisja, zajmująca się sprawą wykształcenia technicznego, opracowywuje projekt Towarzystwa opieki nad uczniami rzemieślniczymi.

= W *Zbiorze praw* zamieszczono rozporządzenie o sprzedaży wódki winnej (koniaku russkiego). Wódka wzmiankowana powinna posiadać moc 45° Trall.; wolno jest dodawać do niej wina słodkiego lub cukru w stosunku najwyżej $1\frac{1}{2}$%.

= W ostatnim numerze *Zbioru praw* mieści się obszerna instrukcja o przewożeniu na kolejach materjałów palnych, wybuchających, trujących itp.

= Ministerjum oświaty zawiadomiło wszystkie okręgi naukowe, że dla studentów uniwersytetów, chcących otrzymywać rangi oficerskie, przyznanemi zostały następujące ulgi: Studenci, którzy wstąpią do służby wojskowej po ukończeniu uniwersytetu na wiosnę i własnemi funduszami przygotują się do egzaminu oficerskiego, dopuszczani będą do rzeczonego egzaminu jeszcze w jesieni tego roku, po zdaniu egzaminu, bez względu na normalne termina, będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami do otrzymania rangi oficerskiej. Studenci, którzy po ukończeniu uniwersytetu dla przygotowania się do egzaminu oficerskiego wejdą na rok do szkoły wojskowej, po złożeniu egzaminu korzystać będą także z pierwszeństwa do stopnia oficerskiego, ale tylko przed kandydatami, którzy wstąpili do szkół wojskowych wcześniej.

= W ciągu z. m. zamknięte zostały na prowincji następujące zakłady naukowe: 1-klasowa szkoła żeńska w Radomiu, utrzymywana przez p. Silberszlak; 2-klasowa szkoła żeńska w Lublinie, utrzymywana przez p. Aleksandrę Świerczyńską; 1-klasowa szkoła początkowa dla dzieci starozakonnych w Lublinie, kierowana przez p. Zyngiera, i 2-klasowa szkoła żeńska w Czyżewie, prowadzona przez p. Gabrjelę Tomaszewską.

= Naczelnik zakładów dobroczynnych zawiadomił p. o. oberpolicmajstra, iż z powodu pojawienia się w instytucie położniczym przy szpitalu Dzieciątka Jezus gorączki połogowej w lekkiej formie i konieczności odosobnienia położnic, przyjmowanie nowych chorych, dla braku wolnych miejsc, zostaje wstrzymane.

= Komisarze cyrkułowi otrzymali polecenie przedstawić bezzwłocznie do 7-go wydziału kancelarji oberpolicmajstra ogólną wiadomość o liczbie zapasowych żołnierzy, znajdujących się w rewirach i cyrkułach.

= Sędzia pokoju 20-go oddziału m. Warszawy wzywa spadkobierców po odbiór sukcesyj: po Melanji z Gusiewów Meyer, która zostawiła pięć 100-rublowych akcyj Towarzystwa „Wołga" i gotowiznę w banku wzajemnego kredytu w Orenburgu, i po dr. Ludwiku Tyborowskim, który pozostawił rs. 464 kop. 87 w gotówce. Jednocześnie prokuratorja wzywa sukcesorów spadku w kwocie rs. 113 kop. 23 po Piotrze Zawitajewic-Zawistowskim, zmarłym d. 5-go grudnia 1887-go r.

= Właściciele bud, karuzeli i huśtawek na placu Ujazdowskim otrzymali zawiadomienie, iż najdalej w ciągu dni 3-ch po 20-ym kwietnia winni są miejsca oczyścić i grunt wyrównać, gdyż w tym terminie plac Ujazdowski wraca do dyspozycji władzy wojskowej.

= Rada miejska dobroczynności publicznej zatwierdziła projekt ogólnego etatu instytutu św. Kazimierza na 170 osób, a mianowicie 30 sióstr miłosierdzia (szarytek) czynnych, 40 sióstr miłosierdzia nieczynnych (emerytek) i 100 sierot-dziewcząt z dochodem rs. 17,480 i rozchodem rs. 23,414 rocznie.

= Posesja nr. 35, położona przy rogu ul. Mokotowskiej i Pięknej, zwana „Ogródek wiejski", dotychczas do p. Okryńskiego należąca, przeszła w tych dniach na własność p. Józefa Higersbegera.

= Urzędnicy tutejszego kantoru pocztowego, oraz jego filij otrzymali na święta gratyfikację w stosunku dwu i trzymiesięcznej płacy etatowej. Gratyfikację tę zawdzięczają troskliwości o dobro podwładnych mu urzędników obecnego dyrektora kantoru pocztowego, p. Szumskiego.

= Emeryturę za miesiąc marzec izba skarbowa wypłacać będzie z powodu świąt st. st. dopiero we środę, d. 16-go b. m.

= W niedzielę wieczorem kończą się u żydów święta wielkanocne t. zw. Pesach.

= W poczet adwokatów przysięgłych warszawskiego sądu okręgowego został zaliczony kandydat praw, p. Marcin Widawski.

= Nauczyciel języka niemieckiego szkoły realnej warszawskiej, p. Otton Kubicki, na własne żądanie uwolniony został od obowiązków.

= Onegdaj przybył z Petersburga do Warszawy poseł russki przy dworze angielskim, rz. r. t., Staal.

= Wspomnienie pośmiertne.

W dniu wczorajszym liczne grono przyjaciół i towarzyszów pracy odprowadziło na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Antoniego Grzeszkiewicza, towarzysza sztuki drukarskiej.

Zmarły od r. 1855-go poświęcił się zawodowi drukarskiemu i po dwuletniej pracy w jednym z celniejszych ówczesnych zakładów drukarskich został wypisany jako preser.

W tym kierunku pracując usilnie, wyrobił się na najlepszego u nas drukarza ilustracyj.

Kalendarz ilustrowany Jaworskiego, „Album Matejki", „Bohaterki poezji polskiej" Andriollego i wreszcie blankiet patentu dla towarzyszów sztuki drukarskiej, wykonany kolorami na prasie, są dowodami jego umiejętności.

Od r. 1871-go drukował *Kłosy*, pismo znane z wytwornej formy typograficznej.

Nieposzlakowana uczciwość i zacność charakteru, uprzejmość i uczynność jednały mu ogólną sympatję, której objawem był wczorajszy pogrzeb.

Cześć pamięci zacnego człowieka.

= **Z literatury.**

* Rolnicy nasi przeczytają z przyjemnością, a pewnie i z korzyścią nawet, życiorys jednego z najznakomitszych agronomów polskich, właściciela Sterdyni, Ludwika Górskiego, zamieszczony obecnie w ostatnim 14-ym nrze *Gazety rolniczej*.

W życiorysie tym skreślona jest żywo i dosadnie pięćdziesięcioletnia, chlubna działalność wzorowego rolnika, dzielnego publicysty i zacnego obywatela.

* Zeszyt 3-ci „Buchalterji podwójnej" w opracowaniu dla samouków przez p. Gustawa Chwata opuścił prasę i zawiera: Dziennik (c. d.), Księgę główną, Kontrolę i Skorowidz ks. gł., oraz Materjał do samodzielnego księgowania.

= Konkurs.

Odroczony na żądanie konkurs *Echa muzycznego* na sztukę ludową upływa d. 15-go b. m.

Prace konkursowe można składać do godziny 12-ej w południe w wymieniony dzień.

= **Z teatru i muzyki.**

* Z „Lekkiej kawalerji" Suppégo odbędzie się dzisiaj wieczorem próba jeneralna, z całym aparatem wystawowym.

Wystawienie tej operetki nastąpi w przyszłym tygodniu.

* Artysta sceny krakowskiej, p. Edmund Rygier, przybędzie wkrótce na kilka debiutów do Warszawy.

Gość krakowski ukazać się ma pierwszy raz, jako Giboyer w „Synu Giboyera".

* Dyrekcja teatrów warszawskich zaangażowała na gościnne występy dwóch śpiewaków włoskich: tenora p. D'Andrade i basistę p. Sillicha.

Pierwszy rozpocznie gościnę swoją na naszej sce-

nie partją Radamesa w „Aidzie", drugi zaprezentuje się w „Lukrecji Borgji".

Obaj artyści przybyć mają w przyszłym tygodniu do Warszawy.

* Występy panny Russel oraz p. Myszugi w teatrze łódzkim udały się wybornie.

Para artystyczna śpiewała opery w otoczeniu solistów i chóru operetki teatru łódzkiego, ale mimo tak nierównych sił obie opery odśpiewano bardzo gładko.

Teatr w poniedziałek, jak i we wtorek, był przepełniony.

= Ze sztuki.

* Malarz Marceli Suchorowski, którego obraz p. t. „Pierwszy dzień w haremie" znajduje się w salonie Krywulta, udaje się z końcem b. m. w podróż artystyczną do Włoch, poczem zamierza otworzyć pracownię i osiedlić się stale w Warszawie.

* Drugi w r. b. zakup dzieł sztuki dla rozlosowania pomiędzy członków Towarzystwa sztuk pięknych odbędzie się d. 15-go czerwca.

* Na wystawie ornamentacyjnej w Petersburgu, oprócz pani Br. Poświkowej, za malowaną porcelanę otrzymała drugą nagrodę pani Janina Terlicka z Warszawy.

= Sklep spożywczy.

W *Gazecie radomskiej* czytaliśmy niedawno sprawozdanie zarządu stowarzyszenia spożywczego, istniejącego na kolei dąbrowieckiej.

Cyfry owego sprawozdania wymownie świadczą, o ile pożyteczna ta instytucja, licząca zaledwie lat kilka, pomyślnie rozwija swą działalność, ku ogólnemu zadowoleniu uczestników.

Jakże odmiennie przedstawiają się interesa sklepu spożywczego, otworzonego przed kilku laty na Pelcowiźnie, przez b. prezesa kolei nadwiślańskiej, p. Stanisława Kronenberga, który z funduszów własnych udzielił niegdyś bezprocentową pożyczkę w sumie rs. 6,000.

Sklep na Pelcowiznie rozwijał się wtedy pomyślnie, dowodem czego fakt, iż pożyczka całkowicie zwróconą została założycielowi instytucji, a prócz tego pozostało w remanencie drugie 6,000 rs., które złożone zostały na ręce naczelnika służby mechanicznej p. Paszkowskiego.

Ze zmianą zarządu sklepu, co nastąpiło z d. 1-ym sierpnia 1888 r., z sumy rs. 6,000 podniesiono połowę potrzebną dla obrotu; za pozostałą zaś kwotę rs. 3,000 p. Paszk. proponował nabycie placu i zbudowanie domu własnego, który byłby oddany dla użytku stowarzyszenia (znajdującego się obecnie w zabudowaniach warsztatowych). Nowe jednak wybory przeszkodziły temu i dziś sklep egzystuje, lecz jego obecny zarząd wiele pozostawia do życzenia.

Przedewszystkiem, członkowie komisji rewizyjnej od pewnego czasu nie są dopuszczani do kontroli ksiąg rachunkowych, uczestnicy zaś nie otrzymują żadnej tantjemy, wskutek czego zarządowi niejednokrotnie wytaczano sprawy, słowem, obecny zarząd, niepowstały z wyborów i za zgodą uczestników, otacza się silnym murem chińskim. Nawet kontrakty na dostawę produktów zawierane obecnie bywają przez zarządzającego, bez uprzedniego zawiadomienia władzy nadzorczej, która wobec tego, mimo najlepszych chęci, pozostaje bezczynną.

Powracając do cyfr, sądzić należy, iż gdy za rok ubiegły obrót sklepu spożywczego dosięgał kilkunastu tysięcy rubli, wypadałoby chyba ogłosić ogólne sprawozdanie, z którego nietylko wybrani, lecz i wszyscy uczestnicy mogliby korzystać.

Tak dzieje się we wszystkich instytucjach, dbających o dobro i opinję uczestników.

= Krok naprzód.

Rzemiosła nasze, jak o tem nieraz była mowa, znajdowały się dotąd pod wpływem niemieczczyzny, a wpływ ten wyrażał się najjaskrawiej w terminologji technicznej, żywcem zapożyczonej od niemców.

Tak się to jakoś z czasem utarło, że rzemieślnicy sami nie czuli tej anomalji i chyba w gronie ludzi nie mających styczności z rzemiosłem, ludzi książki i pióra, dawały się słyszeć utyskiwania na ten temat.

Jako bardzo zatem pomyślny objaw pośpieszamy zaznaczyć, że w łonie samych rzemieślników budzi się dążność do oczyszczenia języka z tych naleciałości.

Chwalebny przykład w tej mierze dał majster stolarski, p. A. Cegłowski, który w swoim warsztacie wprowadził nową polską terminologję używanych w stolarstwie przyborów i narzędzi.

= Niefortunny projekt.

Jakiś przedsiębiorca występuje z niefortunnym projektem urządzenia w ogrodzie Krasińskich letniego teatrzyku.

Przedsiębiorca pragnąłby zająć na altanę teatralną część ogrodu w rogu między bramami, prowadzącemi na Nalewki i na Świętojerską.

O ile nam wiadomo, podanie ma być zwrócone do komitetu opieki nad plantacjami, w którego zawiadywaniu ogród Krasińskich pozostaje.

Z uwagi na straszne zniszczenie ogrodu, który i tak wymaga najstaranniejszej opieki, jakieby niewątpliwie przy urządzeniu teatru nastąpiło, komitet jednomyślnie chyba projekt ten, pomimo pozornie pokaźnej oferty pieniężnej, odrzuci.

= Wierzbno.

W miejscowości tej dotychczas pustka i cisza.

Z wynajmem lokalów letnich chętni nie śpieszą tak, jak to się dzieje w sąsiadującym z miastem Mokotowie.

Około górnego parku czynione są wszelkie możliwe starania; drogi i ścieżki, drzewa, krzewy i rośliny utrzymywane są w porządku.

Z inowacyj przybyła świeżo urządzona poprzeczna aleja świerkowa.

Za to dolny park, nad źródliskami, od lat kilku zupełnie jest już zaniedbany.

Źródła te, posiadające pewną wartość leczniczą, giną w bagnie, kiedyś zaś, przed kilkudziesięciu laty, były one bardzo pożyteczne, gdy w Wierzbnie funkcjonował zakład leczniczy.

Miejscowość ta dziś jeszcze mogłaby być jedną z najpiękniejszych letnich siedzib, gdyż wszystko składa się ku temu: blizkość miasta, łatwa komunikacja, piękny park w malowniczem położeniu na wzgórzach i piękne widoki na okolicę.

= Żegluga.

Na Wiśle od samego rana wieje silny wicher, utrudniający żeglugę.

Z licznych mielizn, jakie już powierzchnię rzeki częściowo zakryły, przedsiębiorcy wydobywają piasek, dowożony łodziami do lądu.

Wczoraj stanęły przy warszawskim brzegu pierwsze w r. b. cztery tratwy z Kazimierza, dążące do Prus.

Statek „Nowa-Praga", krążący pomiędzy Mniszewem a Warszawą, do godz. $11\frac{1}{2}$ zrana nie przybył do Warszawy, pomimo, iż przed godz. 9 winien się u swej przystani znajdować.

= Do Brazylji.

W dniu wczorajszym opuścili Warszawę dwaj rodzeni bracia pp.: Herman i Jakób Opoczyńscy, udający się na stały pobyt do Brazylji.

Obaj handlowcy z wyższem wykształceniem mają objąć posadę w Rio-Janerio w miejscowym banku brazylijskim, gdzie dyrektorem jest ich krewny.

= Znowu dzicy.

Do Warszawy przybyć ma towarzystwo ze 100 osób i 120 koni pod wodzą dra Carvev, znanego strzelca.

Karawana ta składa się z różnych plemion stanów południowych i środkowych Ameryki.

Impresarjo towarzystwa przybył już do Warszawy i poszukuje odpowiedniego placu na przedstawienia.

Prawdopodobnie czerwonoskórzy ulokują się na polu wyścigowem, gdzie produkować się będą w godzinach popołudniowych.

Między innemi przedstawią oni napad na pocztę, powozy podróżne i t. p.

= Nowa posada.

W jednem z dzisiejszych pism porannych czytamy w rubryce mianowań:

„Pomocnikiem ordynatora orkiestry w szpitalu starozakonnych mianowano dr. Juljana Muttermilcha."

Winszujemy eskulapowi objęcia batuty kapelmistrzowskiej na tej dotąd nieznanej estradzie.

= Pożar fabryki.

Przejeżdżający wczoraj w południe parostatkami około Nowego-Dworu widzieli olbrzymie kłęby dymu, unoszące się nad miastem.

Palić się miała fabryka krochmalu Scholtena.

Jest to jedna z większych fabryk krochmalu w kraju.

= Kradzieże.

W przejściu przez plac Grzybowski Ruchli Łazowert, zamieszkałej przy ul. Śliskiej pod nr. 25-ym, wyciągnięto zegarek złoty wartości 130 rs. — W domu pod nr. 21-ym przy ul. Franciszkańskiej okradziono kilku lokatorów na sumę 200 rs.; kradzieży dopuścił się 13-letni Jankiel Kogen, który zbiegł.— Zamieszkałemu przy ul. Hrubieszowskiej pod nr. 10-ym Janowi Kijewskiemu skradziono garderobę, bieliznę i inne przedmioty na sumę 120 rs. — Zemieszkałemu przy ul. Twardej pod nr. 56-ym Edmundowi Goldmanowi na placu Ujazdowskim skradziono zegarek złoty nr. 2,886 wartości 75 rs.

= Złośliwy koń.

W dniu wczorajszym do znajdującego się w podwórzu domu przy ul. Wileńskiej konia włościańskiego, podszedł 3-letni Karol Więckowski, syn szewca.

Rozgniewana na malca szkapa, zajęta spożywaniem siana, pochwyciła Karolka zębami i uniosła w górę.

Chłopczyk, oprócz bolesnej rany z powodu ukąszenia, doznał silnych obrażeń wskutek gwałtownego podrzucenia w górę.

Życiu dziecka grozi niebezpieczeństwo.

= W mazurze.

Wczorajszego wieczoru u państwa Ł. na Krakowskiem-Przedmieściu wesoło rozpoczęta zabawa tańcująca została przerwana nader smutnym wypadkiem.

W mazurze, prowadzonym przez samego gospodarza, pierwsza para zawadziła o stolik konsolkowy, na którym postawiono lampę.

Stolik się przewrócił i lampa spadła na lekką suknię panny Józefy K., zamieszkałej pod nrem 28-ym przy ul. Wilczej.

Toaleta w jednej chwili stanęła w płomieniach.

Przytomności pana Ł. oraz innych tancerzy, tłumiących ogień rękami, zawdzięczać należy, iż panna K. ocaliła życie.

Poparzenia boku i piersi są jednak ciężkie.

Obecny na zebraniu dr. R. udzielił pierwszej pomocy i zapewnił, że nie ma niebezpieczeństwa.

Gospodarz, pomimo rękawiczek, uległ bolesnemu poparzeniu obu rąk.

= Krwawe zajścia.

Nocy dzisiejszej w podwórzu domu pod nr. 21-ym przy ul. Wołyńskiej, między braćmi Dawidem i Szmulem Szpirami z jednej, a Wolfem Landem z drugiej strony, wszczęła się kłótnia, a następnie zacięta bójka.

Wszyscy trzej uczestnicy ponieśli mniej lub więcej bolesne obrażenia, a Szmul Szpiro został zraniony nożem w rękę.

Na ul. Wołowej Teofil Dąbkowski był zaczepiony przez Hersza Opata, który domagał się zwrotu wypożyczonych przed świętami kilku rubli.

Dąbkowski zaprzeczył długu, czem rozdrażniony Opat zranił D. okuciem laski w prawą skroń.

W szynku Michalskiego za rogatkami powązkowskiemi między braćmi: Tomaszem, Janem i Wincentym Płaczkowskimi, wywiązała się kłótnia przy układach o podział spadku po stryju.

Szynkarz, widząc, że zanosi się na bójkę, awanturniczych braci wypchnął za drzwi.

To pogodziło Płaczkowskich, którzy połączonemi siłami rzucili się na szynkarza.

Michalski został zraniony w głowę i ma złamaną rękę.

= Wybuch granatu.

Dwaj włościanie z pod Warszawy, a mianowicie: ze wsi Dębe Piotr Nowak, liczący 39, i Walenty Paź, 30 lat wieku, na poligonie artyleryjskim pod Rembertowem znaleźli 100-funtowy granat.

Nieostrożni, zaszedłszy do Ossowa, zaczęli ów granat rozbijać.

Po kilku uderzeniach nastąpił wybuch.

Obaj włościanie: Nowak i Paź, zostali na miejscu zabici.

= Pożar.

W bramie domu pod nr. 33-cim na Nowym Świecie spadła zapalona lampa naftowa, w skutek czego wynikł pożar.

Stróż i miejscowi mieszkańcy ogień stłumili.

+ Dyrekcja szczegółowa Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Kaliszu ogłosiła wykaz 65-ciu dóbr ziemskich, zalegających w opłacie rat Towarzystwu i zagrożonych licytacjami, zapowiedzianemi na sierpień i wrzesień r. b.

+ Wyścigi i wystawa.

Donieśliśmy w ubiegłym tygodniu w paru słowach o tegorocznych gonitwach na placu Snipiskim w Wilnie.

Uzupełniamy dziś poprzednią relację.

Ogółem dni wyścigowych będzie trzy: 18, 20 i 22-go maja.

Każdego dnia ma być rozegranych po 5 nagród.

Największa nagroda rs. 1,000, od głównego zarządu stadnin rządowych, przeznaczona dla koni 3-letnich i starszych, przy dystansie 2 w. 133 sąż., będzie rozegraną w ostatnim dniu wyścigów.

Inne większe nagrody: rs. 800 i 750, są przeznaczone dla koni 3-letnich przy mecie 2 w.

Steeple-chase o nagrodę rs. 500 będzie rozegrane w ostatnim dniu gonitw.

Dystans 4 wiorsty.

Wogóle wyścigi tegoroczne zapowiadają się bardzo obiecująco.

Oprócz rumaków ze stajen hodowców miejscowych, jako to: Jana Ursyna-Niemcewicza, hr. Ignacego Ledóchowskiego, Bolesława Glazera, Aleksandra Wańkowicza i in., w wyścigach przyjmą udział konie: hr. Ludwika Krasińskiego, oraz p. L. Grabowskiego.

Wśród amatorów sportu wyścigowego budzi też niemałe zainteresowanie projektowany w r. b. po raz pierwszy udział koni ze stajni p. Konstantego Gnoińskiego z Wiszowa, pow. słonimskiego, gub. grodzieńskiej, znanego powszechnie nad Niemnem hodowcy koni angielskich.

Jednocześnie z wyścigami odbędzie się w d. 20-ym maja r. b. jednodniowa wystawa koni wierzchowych i roboczych obywatelskich, oraz włościańskich.

Wystawa ta odbędzie się dorocznym zwyczajem na placu Łukiskim w Wilnie.

Jako nagrody główny zarząd stadnin rządowych przeznaczył: jeden medal złoty, kilka bronzowych i listy pochwalne, oraz rs. 400 na nagrody pieniężne po rs. 100 i 150.

Oprócz tego na nagrody dla koni włościańskich (po rs. 10 i 35) przeznaczono rs. 500.

W czasie wyścigów i wystawy w Wilnie spodziewany jest bardzo liczny zjazd obywatelstwa.

+ Zjazd.

Towarzystwo rolnicze charkowskie czyni starania o pozyskanie pozwolenia na zwołanie w Charkowie wszechrosyjskiego zjazdu gospodarzy rolnych.

Zjazd ma się zająć sprawami przewozu i zbytu produktów rolnych.

Projektowany program obejmuje następne punkta: drogi podjazdowe, taryfy kolejowe i handel tak wewnętrzny, jak i eksportowy produktami rolnemi.

+ Napad.

Z Białegostoku piszą do nas pod d. 8-ym b. m.:

„Ofiarą napadu zbrodniczego padł pan H. Z.

Krwawy dramat ów wydarzył się w jednej z podrzędniejszych restauracyj tutejszych, gdzie od wczesnego wieczora do białego dnia nieraz, pomimo wielkiego postu, pomimo tego, iż nie sięgając dalej, w całej gubernji plugastwo podobne wyniszczone już zostało, rozbrzmiewały w najlepsze bezecne piosenki szansonistek aż dotąd na dobre.

Raniony niebezpiecznie nożem w szyję pan Z., dzięki natychmiastowej pomocy lekarskiej i zeszyciu rany, uniknął szczęśliwie niebezpieczeństwa.

Sprawca napadu, niejaki Wiernik, akompanjujący na fortepianie do śpiewu nadobnym córom *tingeltanglu*, pociągnięty został do odpowiedzialności karnej.”

+ Ospa.

We wsi Rembelszczyzna, gm. Nieporęt, pokazała się ospa na którą zachorowało 7 dzieci.

Na miejsce delegowano lekarza.

+ Pożar.

W m. Nowym Dworze wyniknął pożar w jednopiętrowym domu, należącym do Anny Tyc.

Dom był zaasekurowany na sumę 5,000 rs.

Ogień powstał z przyczyny wadliwego urządzenia kominów. Straty wynoszą 400 rs.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

Losy zapisu Fiorentiniego.

Szanowny redaktorze!

W odpowiedzi na zapytanie jednego z czytelników *Kurjera warszawskiego*, w d. 10-ym b. m. w wydaniu porannem zamieszczone: „co się dzieje z zapisem galerji obrazów po ś. p. Piotrze Fiorentinim, w r. 1858-ym zmarłym, pozostałej”, zawiadamiam:

Ś. p. Fiorentini zapisał swój znaczny zbiór obrazów nie dla miasta Warszawy wyłącznie, lecz ówczesnej szkole sztuk pięknych, z tem jednak wyraźnem zastrzeżeniem, aby ten pomieszczony był w odpowiednich na to salach, przystępnych i otwartych dla ogółu publiczności, i nosił miano zapisodawcy.

W ten sposób miał nieboszczyk na celu utworzenie galerji publicznej, spodziewając się powiększania jej przez zapisy osób prywatnych.

Szkoła sztuk pięknych, jak wiadomo, przed 30-ma laty istnieć przestała; obrazy z tymczasowych sal w gmachu zarządu naukowego usunięto i, w pakach zamknięte, tam zachowano.

Ponieważ główny warunek testamentowy po upływie 30-tu lat nie został spełniony, pozostała familja po ś. p. Piotrze Fiorentinim przystępuje do unieważnienia zapisu i sprawę tę powierzyła adwokatowi p. Dziewulskiemu.

Jaki los spotka ów zapis, niedaleka przyszłość okaże.

Redakcja *Kurjera warszawskiego* w ten lub w możliwy sposób raczy ogół publiczności o stanie zapisu poinformować.

Z poważaniem
Juljan Fiorentini,
synowiec ś. p. Piotra.

ZE ŚWIATA.

× **Dla galicjan** złożono dotychczas w Poznaniu na ręce skarbnika dra Buskiego 16,716 marek, w tem także z Prus zachodnich 1,400 marek. Na ręce komitetu lwowskiego wysłano już 15,000 marek, a krakowskiego 1,500 marek. W miesiącu styczniu i lutym wyniosło się do Ameryki z W. Ks. Poznańskiego 940, a z Prus Zachodnich 698 osób.—W pierwszych trzech miesiącach r. b. założyło Towarzystwo czytelni ludowych przeszło 60 czytelni. Z okazji świąt odzywa się zarząd, aby przy jajku wielkanocnem pamiętano i o maluczkich. — Smutne święta zgotowała sobie tu pewna rodzina robotnicza z Chwaliszewa. W wielki piątek, jako w post ścisły, przyrządziła gospodyni domu na posilenie kapuśniak, do którego kupiła w pewnym kramie cokolwiek suszonych grzybków. Po spożyciu kapuśniaku zachorowała cała rodzina; mąż, który nie lubiąc kapuśniaku, mało go spróbował, wyszedł jako tako, troje dzieci zmarło, matkę i jedynego chłopaka odwieziono do zakładu sióstr miłosierdzia, gdzie leżą bez nadziei. Pomiędzy grzybami były i trujące. Śledztwo w biegu.

× **Mezaljans z posagiem.** Pisma niemieckie donoszą o mających wkrótce nastąpić zaślubinach hr. Maksa Pappenheima, głowy jednej z najstarszych rodzin niemieckich, z miss Mary Wheeber, córką fabrykanta maszyn do szycia z Filadelfji. Jeden zatem więcej herb Europy ozłocą amerykańskie miljony.

× **Na cześć Stanleya,** który w d. 20-ym b. m. stanie w Bruksell, miasto to wystąpi z całym szeregiem uroczystości. I tak: d. 20-go bankiet w ratuszu; 21-go galowe przedstawienie opery „Salammbô”; 22-go przyjęcie w pałacu giełdy przez stowarzyszenie inżenierów; 23-go bal, dany przez stowarzyszenie koncertów Noble'a; 24-go *garden-party* na zamku królewskim w Laeken; wreszcie 25-go wycieczka do Antwerpji, a następnego dnia wyjazd do Londynu. Pokazuje się tedy, iż Stanley w Brukselli będzie miał czas zajęty.

× **Oddział amazonek.** Za przykładem starej Europy militaryzm z dniem każdym więcej opanowywa Amerykę. W jednej z dzielnic Nowego Jorku, zwanej Haarlem, uorganizował się ochotniczy oddział milicji, wyłącznie z kobiet złożony. Wojownicze mężatki, wdowy i panny, pod wodzą dymisjonowanego podoficera, codziennie odbywają ćwiczenia, niby armja regularna.

× **Król zaasekurowany.** Królowa Natalja, jak donoszą dzienniki niemieckie, w jednym z towarzystw wiedeńskich ubezpieczyła na życie króla Aleksandra na miljon franków. Ajent Towarzystwa, który ubezpieczenie to przeprowadził, zarobił 20,000 fr.

× **Najbrzydsza z rozwódek.** Znany adwokat szwajcarski wystąpił przed tygodniem z procesem rozwodowym przed jednym z sądów okręgowych miejscowych. Klijentka nie odznaczała się wcale pięknością, to też wymowny obrońca obronę swoją rozpoczął od słów: „Panie prezydencie! Moi panowie! Występuję tu jako obrońca pani N. N., która, nawiasem mówiąc, jest najbrzydszą z klijentek, jakie dotychczas posiadałem. Stwierdzam to tem śmielej, ile że pani N. N. jest głuchą.” Po powyższym wielce oryginalnym wstępie tak wymowna nastąpiła obrona, iż sąd jednogłośnie, brzydotą powoda rozczulony, rozwód zatwierdził.

× **Niewieście Eldorado.** Jest niem, wedle doniesień z Nowego Jorku, miasto Edgerton (Kanzas), gdzie tak fotel prezydjalny, jak i wszystkie posady w sądzie, radzie gminnej i policji obsadzone są przez kobiety. Czem oni się tam, w mieście tem, zajmują, mężczyźni?

— Na „Żłobek”: pracownice fabryki trykotów pp. Peschel i Pincas rs. 14 kop. 24.

— Dla ubogich: W. Hg. rs. 1.

— Nadesłane przez pp. E. M. K. N. rs. 10 na ręce p. Maurycego Załęskiego dla dołączenia do kwesty, wedle jego uznania, tenże złożył na ręce człon. kom. kwest p. J. Gautier, z prośbą o dołączenie do kwesty, jaka zbieraną była w kaplicy szpitala św. Ducha w sobotę przez p. Antoninę ze Swieżawskich Czyżewską, w połowie na tenże szpital, a w połowie na oddział rekonwalescentów wychodzących ze szpitali.

NEKROLOGJA.

Ś. P.

Emilja z Opalińskich TURKOWSKA,

żona obywatela m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 10 kwietnia 1890 r. zakończyła życie, przeżywszy lat 59. W ciężkim smutku pozostały mąż, córka, wnuki i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 12-ym kwietnia, t. j. w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1365

† **Ś. p. EMILJA Z GIWARTOWSKICH BEDNAWSKA,**

żona kupca, b. członka sądu handlowego, przeżywszy lat 65, opatrzona św. sakramentami, dnia 9-go kwietnia 1890 r. życie zakończyła. W nieutulonym smutku pogrążony mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 12-go kwietnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana i na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. 3—1360

† **Ś. p. ADELA CZARNECKA,**

panna, córka Józefa i nieżyjącej Leopoldyny ze Szwarców, w 21-ej wiośnie swego życia, zgasła dnia 21-go marca 1890 r., o godzinie $5\frac{1}{2}$ wieczorem. w majątku Powyrwicie, pochowana w m. Wiekszni, gub. kowieńskiej. —1364—

† Dnia 12-go kwietnia r. b. jako w rocznicę śmierci ś. p.

Augusty i Marji Zielezińskich,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** rano, w kościele Wszystkich Świętych, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1363

† Dnia 15-go kwietnia, o godzinie **9-ej i pół** zrana, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Ferdynanda Friese,

odprawioną będzie msza święta w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach. —1367—

† Dnia 12-go kwietnia r. b., jako w dzień imienin

ś. p. Juljusza Wilkans,

odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godz. **10-ej i pół** zrana, na które żona zaprasza życzliwych. —1356

† W dniu 12-ym kwietnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **8-ej** rano, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza święta za duszę ś. p. **Karoliny Bleszyńskiej**, a to z legatu przez niegdy Karolinę Bleszyńską uczynionego, o czem rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —535—

† Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę mężowi i ojcu naszemu ś. p. **Antoniemu Grzeszkiewiczowi**, ks. Janowi Niedzielskiemu i towarzyszącemu bezinteresownie duchowieństwu, kolegom, przyjaciołom i znajomym, którzy drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku ponieśli, składa najszczersze „Bóg zapłać” pogrążona w żalu wdowa z rodziną. —541—

Z Petersburga.

Swiet w ostatnim numerze zamieszcza obszerny artykuł, mający wykazać potrzebę reform w Finlandji w duchu zbliżenia jej do reszty państwa. „Ponieważ w Rosji—pisze dziennik p. Komarowa—mogliby uwierzyć tym krzykom, które wszczyna prasa finlandzka na samo wspomnienie o reformach, uważamy za stosowne zwrócić uwagę na to, co właściwie składa się na wytworzenie t. zw. opinji publicznej w Finlandji i jak wobec niej zachowuje się przeważająca masa ludności. W tym względzie musimy powiedzieć, że większej sprzeczności interesów i większej różnicy w położeniu społecznem, cywilizacyjnem i ekonomicznem klasy wyższej i niższej nie ma nigdzie chyba na świecie, jak te różnice i sprzeczności, które istnieją w Finlandji. Dawniej coś podobnego istniało tylko w gubernjach nadbaltyckich pomiędzy baronami, korzystającymi jeszcze z praw średniowiecznych i uciskaną przez nich ludnością miejscową. W Finlandji istnieją, że tak powiemy, dwie tylko warstwy: nieliczna zwierzchnia warstwa eksploatatorów i cała masa ludności eksploatowanej bez miłosierdzia przez ową niby „inteligencję”. Trudno wyobrazić sobie, do czego w Finlandji dochodzi eksploatowanie ludu przez wyższe klasy. Ta nieliczna klasa, nazywająca sama siebie inteligencją kraju, panuje i przoduje wszędzie, a lud wobec niej, odgrywa rolę ślepego wykonawcy rozkazów. Cała władza, zarząd, administracja znajduje się w rękach klas wyższych, lud zaś nie bierze w nich żadnego udziału. To jednak nie wszystko. Daleko gorszym jest stosunek pod względem ekonomicznym. Na tem polu eksploatowanie ludu odbywa się jeszcze potężniej. Kto choć cokolwiek obeznany jest ze stosunkami finlandzkiemi, ten wie, w jak ciężkich warunkach znajduje się tam włościanin i jak mało robią dla niego owi politycy, broniący urojonej niezależności Finlandji względem Rosji.”

Dalej dziennik petersburski pisze:

„Ciekawą byłoby rzeczą dowiedzieć się od polityków finlandzkich, kogo właściwie chcą oszukać, kiedy twierdzą, że bronią tylko interesów ludu. Czy sądzą, że bezrolny i bezdomny włościanin fiński popierać będzie ich dążenia do separatyzmu? Jeżeli tak sądzą, to grubo się mylą. Zdaje się jednak, że nie myślą o tem. Jądro ludności fińskiej zbyt dobrze wie, że broniąc urojonych praw swojej autonomji, klasy kierujące bronią tylko własnych praw politycznych i znaczenia ekonomicznego, a jednocześnie mają na myśli, że możliwe jest położenie tamy dalszemu eksploatowaniu ludności wiejskiej i niższych klas miejskich.

„Po stronie dążeń rządu russkiego stanie niewątpliwie cała masa ludności fińskiej, która zrozumie, jak wielkie dobrodziejstwo może na nią spłynąć, jeżeli usunie się od tak zwanej „inteligencji” swojej. Dla ludu fińskiego nastąpią lepsze czasy dopiero wtedy, gdy władza russka ujmie w silne dłonie zarząd krajem i przeprowadzi te reformy, które niezbędne są dla podniesienia i rozwoju nie jednej klasy, lecz wszystkich warstw ludności tego dotychczas na nieszczęście zupełnie zapomnianego kresu Rosji. Misja Rosji będzie tu jednocześnie cywilizatorską i humanitarną.”

W Petersburgu bawi obecnie, jak donoszą dzienniki miejscowe, porucznik amerykański Zaliński, wynalazca armaty pneumatycznej. Porucznik Zaliński układa się z ministerjum wojny o sprzedaż swego wynalazku. W swoim czasie podaliśmy w *Kurjerze* notatkę o próbach z działem Zalińskiego na rzece Delavarze w Stanach Zjednoczonych. Próby te wypadły pomyślnie.

W tych dniach nad Newą wystawiono na widok publiczny model wystawy paryskiej, sporządzony przez architekta A. Kowszarowa. Model pozostanie w Petersburgu miesiąc, a następnie obwożony będzie po większych miastach państwa. Pomiędzy innemi właściciel zamierza go zaprezentować w Kijowie, Odessie i Warszawie.

Komisja egzaminacyjna na wydziale prawnym w uniwersytecie petersburskim ukończyła już swoje prace. Z liczby 40-tu osób, składających egzamina państwowe, otrzymało dyplomy 32-ch studentów. Dyplomów pierwszej klasy przyznano 8; w tej liczbie, według *Now. wr.*, pp.: Gabryłowiczowi, Zarembie, Olszewskiemu, Podlińskiemu i Pompiańskiemu. Według *Russk. wied.*, sezon naukowy w uniwersytecie został zamknięty. Po świętach st. st. odbywać się będą egzamina na kursach.

Now. wr. donosi, iż cesarz Wilhelm przybędzie do Peterhofu na jachcie „Hohenzollern”, któremu towarzyszyć będą dwa okręty. W Kronsztadzie ustawione będą okręty floty russkiej na powitanie.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wczoraj w gminach przedmiejskich Neulerchenfeld, Hernals i Ottakring krążyły przez cały dzień silne patrole konne, zapobiegając gromadzeniu się ludzi i rozpędzając podejrzane bandy. Skutkiem rozwinięcia energicznych środków zapobiegawczych, do powtórzenia się zaburzeń antisemickich nie przyszło.

Wiedeń 11-go kwietnia. (*Tel. Biura koresp.*)— Złożenie przez cesarza Wilhelma wizyty cesarzowej Elżbiecie w Wiesbadenie uważają tutaj za nowy objaw dążenia z jego strony do utrzymania i nadal jaknajserdeczniejszych stosunków z Austrją.

Wiedeń 11-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Przewódzca lewicy niemieckiej Plener wygłosił wczoraj w Reichenbergu mowę, w której wyznał, że ugoda czesko-niemiecka utorowała drogę polepszeniu się stosunków, ale sytuacja wciąż napięta, gdyż konsekwencji dotąd nie wyciągnięto. Mówca broni liberalizmu i wzywa do jedności.

Budapeszt 11-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— *Pester Lloyd* potwierdza wiadomość o wymianie not pomiędzy Caprivim i hr. Kalnokym. Zagwarantowały one szczegółowo samodzielność polityki wschodniej Austrji, tudzież francuskiej Niemiec.

Budapeszt 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) Komitet robotniczy wniósł prośbę o pozwolenie na odbycie w d. 1-ym maja meetingów, pochodów i innych manifestacyj na rzecz ośmiogodzinnego dnia pracy. Pozwolenie władz wątpliwe.

Lwów 11-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wybór profesora uniwersytetu lwowskiego, dr. Gustawa Roszkowskiego, do rady państwa w okręgu Stryj-Sambor-Drohobycz zapewniony. Dotąd okrąg ten reprezentowany był w radzie państwa przez Ottona Hausnera.

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Spotkanie się kanclerza Capriviego z hr. Kalnokym i Crispim nastąpi w czerwcu w jednem z czeskich miejsc kąpielowych.

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Cesarz odwiedził wczoraj przed południem hr. Herberta Bismarka, który przesiedlił się wieczorem do Friedrichsruhe.

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Według *Kreuzzeitung* sesja parlamentu rzeszy potrwa do końca maja. Przygotowano już cztery projekty do ustaw: o sądach przemysłowych, o opiece nad pracą, o kredytach wojskowych i kolonjalnych. *Hamburgische Correspondent* zapewnia, że w projekcie do ustawy o opiece nad pracą nie zamieszczono instytucji wydziałów robotniczych, pozostawiając tę sprawę do czasu, gdy okres zmów robotniczych, grasujących obecnie w całej Europie, się skończy. Na teraz skończy się na zaprowadzeniu takich wydziałów w kopalniach i warsztatach rządowych. Dziennik ten donosi, że nowa ustawa wojskowa wymagać będzie wielkich nakładów i że fundusze na ten cel zebrane będą w drodze operacji finansowej. Podobno ma być także wskrzeszonym projekt zaprowadzenia w Niemczech monopolu tytuniowego.

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Doręczony przez adjutanta jeneralnego, jenerał-majora hr. Wedella cesarzowi Franciszkowi Józefowi list własnoręczny cesarza Wilhelma mieści pomiędzy innemi w serdecznych wyrazach wystosowane zaproszenie do przybycia na ćwiczenia armji niemieckiej na Szląsku.

Paryż 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Podniesienie się kursu rent przypisują sygnalizowanemu wysłaniu eskadry włoskiej do Tulonu, celem powitania Carnota. Objaw ten uważają za zbliżenie Włoch do Francji.

Rzym 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Przewódzca świeżo utworzonego trjumwiratu opozycyjnego Magliani miał rozmowę z korespondentem *Seccolo Decimonono*, w której oświadczył, że polityka zewnętrzna Włoch powinna obniżyć swój polot wobec strasznego przesilenia ekonomicznego, pod którego brzemieniem jęczą Włochy. „Gdyśmy — rzekł Magliani — przez Wiedeń zawędrowali aż do Berlina, aby skrępować się tutaj potrójnem przymierzem, mogliśmy się spodziewać rzeczy najgorszych od Francji. Obecnie wszystko zmieniło się, i nasza siła zbrojna wystarcza aż nadto do obrony przez nikogo niezagrożonej niezawisłości Włoch. Pocóż więc mielibyśmy w r. 1892-im odnawiać przymierze?" W końcu oświadczył Magliani, że dalsze prowadzenie polityki dzisiejszej Crispiego wymagałoby zwiększenia podatków o sumę 20 miljonów lirów rocznie.

Rzym 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kurj. Warsz.*)— Tutejszy dom bankowy Gattoniego wytoczył wydawnictwu *Figara* proces o wynagrodzenie strat w sumie 300,000 fr., zrządzonych mu przez fałszywe doniesienia.

Londyn 11-go kwietnia. (*Tel. Biura kor.*) — *Daily News* donoszą z Aten, że na przedstawienie rządu angielskiego W. Porta zgodziła się na zniesienie stanu oblężenia na wyspie Krecie.

Cannes 11-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Bawiący tutaj prezes angielskiego towarzystwa wschodnio-afrykańskiego, Mackinnon, zapewnia, że gdyby nawet Eminowi baszy udało się dotrzeć do Wiktorji Nyanzy i Ugandy, przekona się tam, że anglicy go wyprzedzili. Stanley oczekiwany jest w Cannes.

Bukareszt 11-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— W tych dniach wyjść ma zaproszenie urzędowe do Wiednia, celem wznowienia rokowań o zawarcie traktatu handlowego.

Komunikat
„Prawitelstw. wiestnika".

Petersburg 11-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Dzisiejszy *Praw. wiestn.* zamieszcza komunikat następujący:

„W kilku wyższych zakładach naukowych miały w ostatnich czasach miejsce zawichrzenia.

Początek dała im moskiewska akademja rolnicza pod pozorem niezadowolenia z nowej, od niedawnego czasu wprowadzonej ustawy.

Zawichrzenia te znalazły odgłos w innych wyższych zakładach naukowych, gdyż studenci uważali za stosowne poprzeć swoich kolegów moskiewskich.

Szczegółowe badanie wyświetliło, że manifestanci nie mieli żadnego powodu do tego, ażeby mogli być niezadowoleni z ustawy ich obowiązującej, i że nieporządki niewątpliwie zostały spowodowane brakiem posłuszeństwa, jakie studenci są winni mieć względem swoich zwierzchników.

Kiedy przyjacielskie perswazje pozostały bez skutku, odwołano się do środków surowości i uczestnicy nieporządków zostali aresztowani, wydaleni lub wykluczeni z zakładów.

Takim sposobem z akademji rolniczej moskiewskiej wydalono 31 studentów, z uniwersytetu moskiewskiego wydalono 55-ciu, wykluczono 3-ch, z uniwersytetu petersburskiego wydalono 20-tu, wykluczono 2-ch, z instytutu technologicznego petersburskiego wydalono 23-ch studentów, wykluczono 2-ch, z kurpusu leśnego w Petersburgu wydalono 13-tu, wykluczono 2-ch, z instytutu weterynaryjnego w Charkowie wydalono 15-tu, a wykluczono 2-ch studentów. (*Aj. półn.*)

Berlin 11-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*) —
Ruble w gotówce 221 05 (wczoraj 221.—)
Ruble na dostawę 221 00 (wczoraj 221.—)

GIEŁDA.

Warszawa, 11-go kwietnia.

Berlin zapowiadał nam dziś szacowania bez zmiany, a mianowicie 221, co odpowiada kursowi 45.25 bez kosztów. Nasze zebranie, które dziś miało nastrój świąteczny, rozpoczęło obroty kursem $45.27\frac{1}{2}$ (równia 220.90 m. bez kosztów) za krótki Berlin. Brak zwykłych oddawców papieru wywozowego i niedowierzanie sytuacji ze strony większych bankierów, wywołały usposobienie zwyżkowe, skutkiem czego kurs Berlina wpłatowego podniósł się do 45.35 (t. j. 220.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś $7\frac{1}{2}$ kop., a przy uwzględnieniu wczorajszegokońcowego kursu 10 kop. na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca lipca r. b. w większych sumach po $45.47\frac{1}{2}$ i 45.50, żądano zaś za dostawy z odbiorem w tych samych warunkach do końca b. m. 45.40.

Waluty obce w średnim ruchu. Długi **Berlin** sprzedawano po 45.35. Krótkim **Berlinem** obracano po $45.27\frac{1}{2}$, 45.30, $45.32\frac{1}{2}$ i 45.35, przeważnie jednak po 45.30 i $45.32\frac{1}{2}$, żądając 45.45. **Londyn** krótki ofiarowano po $9.18\frac{1}{2}$, brano zaś po $9.17\frac{1}{2}$. **Paryż** krótki oddawanoby po 36.75, sprzedawano zaś po $36.67\frac{1}{2}$. **Wiedeń** krótki oddawano po 77.45 i 77.55, przy zaofiarowaniu po 77.80.

W papierach obroty średnie przy dążności cokolwiek słabszej. Żądano za listy likwidacyjne 90.35 i 89.80, stosownie do wielkości odcinków, a otrzymano 90.10 za kilkadziesiąt tysięcy rubli w sztukach po rs. 1,000, po 90 za pięciosetki i 89.55 za drobne odcinki. Pożyczka wschodnia po 100, w zaofiarowaniu nominalnem, bez względu na emisję. Zabrano kilka listów premjowych szlacheckich w sztukach pełnoopłaconych po 218. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 86.35.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 97.25 I ser. i po 96.20 II-ej, III-ej, IV-ej i V s., a umieszczono kilka tysięcy I serji po 97.05, oraz kilka tysięcy najmłodszej serji po 96 i 95.90. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej s., 97.20 II-ej, 96.60 III-ej, 96.25 IV-ej i 96.20 V-ej serji, kupiono zaś kilka tysięcy IV-ej po 96.05 i 96.10. W żądaniu listy zastawne m. Łodzi po 96.25, 93.50, 93 i 92.25, według serji, bez pokupu. Poszukiwano 6% listów zastawnych m. Kalisza po 101.70. Obligów kanalizacyjnych m. Warszawy ulokowano kilka tysięcy po 91.60 i 91.70, przy chęci otrzymania 92.25. Za obligacje $4\frac{1}{2}$% kolei fabryczno-łódzkiej żądano po 96.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23^4, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie bezczynne. **Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.**

Sprawozdania z targów.

Artykuły żywności (11 kwietnia). Ruch znacznie mniejszy, jak zwykle po wielkich świętach i z braku izraelitów. Przeważnie więc przekupnie rachując na nadchodzące święta Wielkiej nocy starego stylu z produktami na targi się stawili. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** jak w zeszłym tygodniu, pytlowy bochenek trzy-funtowy po $10\frac{1}{2}$, $11\frac{1}{2}$ do 12 kop. za funt, chleb razowy $2\frac{1}{2}$ do 3 kop., chleb tak zwany przesiewany funt 3 i pół kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 8 i pół do 9 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1 i pół kop., za trzy $2\frac{1}{2}$ kop., bułki czerstwe za cztery $2\frac{1}{2}$ kop.— **Mięso** w niektórych gatunkach taniej sprzedawano. *Wołowina* w lepszych częściach od 12—$12\frac{1}{2}$ k., w gorszych $7\frac{1}{2}$ do 9 kop., polędwica 20 do $22\frac{1}{2}$ kop., ozór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 k., cztery nogi 70 do 80 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od $2\frac{1}{2}$ do 3 kop., łoju funt od 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—6 kop. *Cielęcina*: za funt z ćwierci 12—13 kop., w innych częściach 8—9 kop., wątróbka 20—30 kop., móżdżek 18 do 20 kop., cztery nóżki 16—18 kop., łebek 15—18 kop. *Baranina* dyszek i comber 15—17 kop., w innych częściach 12 do 13 kop. *Wieprzowina* od szynki od 12 do 13 kop., schabu funt 13—14 kop., słonina świeża i sadło 15—16 kop., słonina solona od 18 do 20 kop., szmalcu funt od 18 do 20 kop. Na straganach szynka wędzona funt od 17 do 18 kop., kiełbasa świeża funt 16 do 17 kop., wędzona funt 18 do 20 kop. Prosięta nieco drożej kupowano, płacąc za małe od 70 kop., większe od rs. 1.50 do rs. 2. — **Drób** w dawnej cenie: sprzedawano indyki od rs. 2 kop. 50 do 3 kop. 50, indyczki od rs. 2 kop. 50, kapłony rs. 1 k. 10, pulardy od 75—80 kop., kaczki żywe od 50—65 kop., bite tuczone od 80—85 kop., gęsi żywe od rs. 1.20, bite tuczone od rs. 1 kop. 35, kury od 60 do 75 kop., perliczki od 70 do 75 kop.—**Ryby** niezbyt obficie dostarczone, trzymane są w cenie. Łosoś świeży funt rs. 1, łosoś wędzony kop. 70, sandacz śnięty od 17 do 18 kop. funt, szczupaki i karpie żywe funt od 30 do 40 kop., szczupaki śnięte funt od 16—18 kop., wszelkie inne ryby funt od 6—10 kop. Śledzie uliki sztuka od 4—5 kop., śledzie wędzone $2\frac{1}{2}$ do 3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1 k. 15 do rs. 2. Raków drobnych kopa od 30 kop., większych rs. 1 do 2.—**Nabiał** taniej, mleko niezbierane kwarta 7—8 kop., zbieranego kwarta $4\frac{1}{2}$—5 kop., śmietanki 15—20 kop.. śmietany kwarta 25—35 kop., masło drożej, bez soli 35—40 kop., solone od 30 do $32\frac{1}{2}$ kop., masło na kwarty 55—60 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser zwyczajny $7\frac{1}{2}$—15, ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 15 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt, twarożki od 5—8 kop., jaja od rs. 1.00 do rs. 1 kop. 05 za kopę, na sztuki świeże u włościanek po 2 kop. sprzedają.— **Owoce**: jabłka drobne od 1 kop. sztuka, większe 2—3 kop. sztuka, gruszki od 2 do 5 kop. sztuka. Orzechy włoskie kopa od 15 do 30 kop., orzechy tureckie kwarta od 15—18 kop., laskowe od $7\frac{1}{2}$ do 9 kop., gruszki suszone funt od 8—12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od 17 i pół do 30 kop., grzybów wianek 20—25 kop., pieczarek olacik 30 kop., cytryny sztuka 3 do $3\frac{1}{2}$ kop., pomarańczy 6 do 8 kop.--**Warzywa**: kartofli garniec od $5\frac{1}{2}$ kop., kapusty główka 7—8 kop., kapusty czerwonej główka 8—10 kop., pietruszki pęczek $2\frac{1}{2}$ kop., cebuli kwarta 5 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—15 kop., buraków kupka 1 i pół kop., marchwi tak samo, jarmużu kupka od 2—3 kop. Nowalijek mało dziś na targach. Kalafjory zagraniczne od 10—15 kop. za sztukę, za blacik sałatki 6 do 10 kop., szczawiu blacik kop. $7\frac{1}{2}$ kop., szczypiorku pęczek po $1\frac{1}{2}$ kop., za pęczek rzodkiewki od 4 kop., za kopę szparagów od kop. 60 żądają. Ogórki sztuka od 12 do 15.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego dnia 11-go kwietnia. Dowozy bardzo skromne i z powodu święta kupujących także brak. Pszenicy kilkadziesiąt korcy zaledwie w małych partyjkach, płacono 6.30 do 6.40. Żyta jeszcze mniej, 4.80 do 4.85 za dobre ziarno płacono. Owsa 150 korcy po 2.85, 2.95, 3.20 do 3.35 na detal rozprzedano, stosownie do gatunku, usposobienie słabsze. Siana i słomy nie wielkie ilości po cenach niezmienionych 35 do 45 za pud siana i 38 do 40 kop. za pud słomy.

Dr Jan Sędziak

po powrocie z zagranicy rozpoczął przyjęcie chorych na gardło, krtań, nos i uszy. Od 4—6 po poł. Leszno 33 (dom dra Neugebauera). 1234

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 1258

Zakład Naukowy Żeński
Izabelli Smolikowskiej

Marszałkowska nr 122.

Podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich i pensjonarek na rok szkolny 1890/91, rozpocznie się od dnia 15 kwietnia b. r. Egzamina wstępne przedwakacyjne mogą być składane każdego dnia do 20-go czerwca. 479r

M-me C. FRITOT

właścicielka magazynu ***Czysta nr 8,*** powróciła z zagranicy.

Do tegoż magazynu ***potrzebne są panny*** zdolne do spódnic i staników. 510r

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 132l

NA CZASIE.

513R

Nagrodzone ***Medalem złotym*** na trwającej obecnie wystawie w gmachu Muzeum przemysłu ***Tytonie i Papierosy*** fabryki ***Braci E. M. Mirzabekianc*** w Baku, otrzymały składy

W. Muśnickiego i S-ki,

Erywańska 3, Marszałkowska 138, Plac Teatralny 12, róg Daniłowiczowskiej.

MAGAZYN FUTER

Tytusa Kowalskiego

d. Juljana Penkali przy ul. Senatorskiej nr 10, ***przyjmuje futra, dywany na przechowanie letnie,*** po cenach umiarkowanych. 508r

— Obraz M. Suchorowskiego ***„Pierwszy dzień w haremie"*** wystawiony ***w salonie Krywulta,*** hotel Europejski. 1339

IZABELLA!!

Modne i eleganckie zapięcie do rękawiczek. — 399r

— ***Kantor agenturowy*** B. MORSKI & Comp mieści się ***przy ulicy Orlej nr 4,*** na parterze od frontu. 522r

NOWE-MIASTO

nad Pilicą

Zakład Przyrodoleczniczy w zimie i w lecie otwarty. Ścisły internat, racjonalna hydroterapja, wszelkie kąpiele i wody mineralne, elektryczność, massaż, gimnastyka, Skuteczne leczenie szczególniej w chorobach: nerwowych, żołądka i kiszek, płuc, macicy, skóry, bladnicy, otyłości, bezpłodności, w skrofułach, merkurjalizmie, osłabieniach chłopców i dziewcząt itp. 539r

Bank Dyskontowy Warszawski

podaje do wiadomości, że wypłata dywidendy, przypadającej od akcyj Banku Handlowego Kremieńczugskiego za 1889 rok, uskutecznia się w kasie Banku Dyskontowego Warszawskiego a to po rs. 12 kop. 50 na kupon za rok ubiegły. 1358

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— M. S.

Załatwione doskonale pojedyńczo. 1361

Miejscowość Kuracyjna i Kąpieli morskich

PERNAU w Liflandji PERNAU.

Zdrowe prawie **insularne położenie**, otwarte ku południo-zachodniej zatoce pernauskiej. Rozległe ogrody i parki, mnóstwo promenad. Nowo-zbudowany zakład kąpielowy w parku jeziorowym, nad morzem, gdzie miejscowi doktorzy praktykę swoją uskuteczniają. Muzyka codziennie Obiady z salonu Stadt-parku (obiady z dwóch dań rs. 9, z 3-ch dań rs. 12 miesięcz. nie od osoby). Ceny mieszkań za sezon 1 pokoju od 20—60 rs., stosownie do okolicy i umeblowania. Kilkakrotna komunikacja tygodniowa z Rygą; podróż trwa 8 godzin. Dogodna przystań w środku miasta.—Początek sezonu letniego 20 Maja, zakończenie 31 Sierpnia.

TAKSA ZAKŁADU MORSKO-KURACYJNEGO W PERNAU:

Kąpiele ciepłe, 1 kąpiel 35 kop.
Kąpiele rzymsko-iryjskie, 1 kąpiel 90 kop.
Kąpiele parowo-skrzynkowe, 1 kąpiel 70 kop.
Kąpiele błotne (Moorbäder), 1 kąpiel łącznie z kąpielą oczyszczenia rs. 1.
Kąpiele szlamowe, 1 kąpiel 35 kop. i koszta szlamu w stosunku 10 kop. za wiadro.
Kąpiele słone (Soolbäder), 1 kąpiel 35 kop. i koszta w stosunku $1\frac{1}{2}$ kop. za funt.
Wszystkie kąpiele ciepłe w abonamencie są tańsze.

Zimne kąpiele morskie.
I. Z wózków do morza wciąganych.
Abonament 60 kąpieli zimnych.
1 osoba w jednym wózku 4 rs.
2 osoby " " 7 "
Bilety **dla rodzin**, znacznie taniej.
II. Z wózków tuż nad morzem ustawianych.
Abonament 60 kąpieli zimaych:
1 osoba w jednym wózku 2 rs.
2 osoby " " 3 "
Bilety **dla rodzin**, znacznie taniej.

Kąpiele szlamowe błotne, słone i inne kuracyjne, elektryczne i t. d., jedynie z polecenia lekarzy mogą być brane. Kuracja elektryczna, massaż, dezinfekcja bielizny kąpielowej. Lekarze miejscowi: Behse, Fabricius, Koppe, Kröger i Schneider.—Na łaskawe zapytania odpowiada Komisja kąpielowa w Pernau, Liflandja. 552r

„Encyklopedji Handlowej"

zeszyt IX-ty wyszedł z druku i zawiera między innemi:

Prawo wekslowe w Królestwie Polskiem (dok.) przez Leopolda Mèyeta.—**Prawo wekslowe w Cesarstwie, Prawo wekslowe zagraniczne** przez Władysława Andrychewicza. — **Giełda Warszawska** przez Józefa Włoskiewicza. — **Giełda w ogólności.** — **Papiery państwowe, gminne i miejskie; Wartości hypoteczne czyli Listy zastawne; Pożyczki premjowe, Akcje i obligacje; Obroty giełdowe; Regulacje** przez Adolfa Peretza.—**Instytucje kompensacyjne** przez Nikodema Krakowskiego.— **Banki i instytucje kredytowe** przez J. Laskowskiego.— **Najważniejsze banki zagraniczne** przez St. A. Kempnera. — **Russki Bank Państwa** przez Adolfa Peretza.—**Bank Polski i Towarzystwo kredytowe ziemskie** przez Józefa Kirszrota-Prawnickiego.

Cena zeszytu ***kop. 30,*** całego dzieła (16 zeszytów) ***rubli 4.*** Dla prenumeratorów „Gazety Handlowej" i „Gazety Losowań" cena zeszytu kop. ***20,*** całego dzieła rubli ***3.*** 628r

PODRÓŻ DO WŁOCH, ABBAZZJI i MERANU.

Najszybsza i najdogodniejsza komunikacja nowo zaprowadzonym pociągiem wieczornym austrjackiej kolei Południowej (K. K. priv. Südbahn).

Opuszczając **WARSZAWĘ** koleją warszawsko-wiedeńską o godzinie **9-ej** m. **15** wieczór, przybywa się do **Wiednia** nazajutrz o godz. **4-ej** m. **20** po południu.

Wyjeżdżając tegoż dnia

z **WIEDNIA** (Südbannhof) o godz. **8-ej m. 15** wieczór, podróżni przybywają:

do stacji **Mattuglie-Abbazzia** [1]) nazajutrz . . . . o g. **9** m. **30** rano,
do **Meranu** (via Marburg-Franzensfeste) nazajutrz . . . . o g. **4** m. **30** po poł.
do **Wenecji** nazajutrz . . . . o g. **2** m. **20** po poł.
do **Florencji** nazajutrz . . . . o g. **10** m. **35** wiecz.
do **Rzymu** trzeciego dnia . . . . o g. **6** m. **10** rano.

NB. Pomiędzy **Wiedniem** a **Mattuglie-Abbazzia** kursują wagony bezpośredni I-ej i II-ej klasy, Do **St. Peter** (gdzie pociąg przybywa o godz. 7-ej minut 46 rano) idą wagony sypialne.

Pomiędzy **Wiedniem** a **Meranem** (via Marburg-Franzensfeste) kursują wagony bezpośrednie. W wagonach I-ej klasy na żądanie można mieć miejsca sypialne za dopłatą złr. 4.

Pomiędzy **Wiedniem** a **Wenecją** kursują wagony sypialne. Podróżni I-ej klasy dopłacają do wagonu sypialnego 7 złr. 50 cent.

[1]) Podróżni, którzy wolą wyjechać z Wiednia rannym pociągiem, o godz. 7-ej, do Abbazzji, przybywając do stacji Mattuglie-Abbazzia wieczorem, wygodnie mogą na stacji nocować w osobnych pokojach ku temu urządzonych.

Z Wiednia do Abbazzji można otrzymać bilety powrotne na czas dłuższy za tańszą cenę. 100r

DEWAJTIS,

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego," wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**— Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego," Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 172r

Owies

365

wyborowy siewny i na paszę

oraz Wyka siewna,

Skład: Aleja Jerozolimska № 37.—Wiadomość i sprzedaż № 74, mieszk. 2.

Oblicze ludzkie jest obrazem duszy.



Nie należy zaniedbywać upiększenia twarzy, szczególniej kobietom. Piękność w kobiecie jest nieomylnym przewodnikiem szczęścia. Nie zawiodą się Szanowne Panie, idąc za dążnością przypodobania się, zastanowiwszy się na wyborze Pudru w płynie La Beauté Eternelle, usuwa on piegi, plamy żółte i brunatne, przywraca twarzy przezroczystość, delikatność, białość i świeżość szesnastoletniej dziewiczej płci. Cena **2** rs., przesyłka **50** kop., mniejsze rs. **1.50**, przesyłka **50** kop.—Magazyn **Dobrzańskiego**, Krakowskie-Przedmieście № 9. 18r

Louis Schwalm

w Riesenburg (Prusy),

Antykwarjat i Handel Starożytności nabywa każdego czasu stare **bibljoteki** wszelkich rozmiarów, po cenach wysokich **za gotówkę.** Niemniej kupuje zbiory **monet, medaljonów i marek**, oraz **wszystkie inne starożytności.** — Korespondencja w językach: niemieckim i francuzkim. 315r

32. SENATORSKA 32.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Magazyn Ubiorów Żałobnych i Fabryka **Trumien.** 601R

OGŁOSZENIE.

W d. 31 Marca **r. b.,** w przejeździe z petersburskiego **dworca wieczorem** na dworzec nadwiślański w Warszawie, uroniono pugilares skórzany z 10 wekslami na sumę rs. 1903, jedną austrjacką pożyczkę Czerwonego Krzyża, serja 9475 № 28, $\frac{1}{4}$ biletu loteryjnego Królestwa Polskiego № 11915a i dwie fotografje z biletami wizytowemi. A że to wszystko dla znalazcy nie zrobi żadnej korzyści, więc uprasza się osobę tę zwrócić wymieniony pugilares poszkodowanemu, odsyłając do sklepu p. Adamskiego, ulica Twarda № 30. 449

Sklep

z dwoma pokojami i kuchnią, oraz

Sklep

z oknem wystawowem, do wynajęcia każdego czasu na różne procedery. — **Marszałkowska 95.** 432

Lucjan z Samosaty RYBAK,

czyli Zmartwychstali filozofowie,

z oryginału greckiego przełożył

EMIL WEIDEL.

Dostać można we wszystkich księgarniach. Skład główny u **Gebethnera i Wolffa.** **Cena 40 kop.** 258

Pracownia Ubiorów Męzkich

przyjmuje obstalunki z własnych i z powierzonych materjałów. Nicuje, przerabia, czyści wszelką garderobę dobrze i niedrogo.— 346 **Świętokrzyska № 15, mieszk. 5.**

W. Kleczkowski.

DUBBELN Kąpiele na morzu Baltyckiem pod Rygą.

Stacje: drogi żelaznej, żeglugi parowej, poczty i telegrafu.

W zdrowej okolicy, wśród **iglastych lasów** położone **miejsce kuracyjne,** zamieszkałe wraz z okolicami przez 70,000 gości kąpielowych. — **Wielki Kurhauz z ogrodami i parkami** i dobrą **restauracją.—Koncerty wielkiej** doborowej **kapeli. —Kąpiele** gorące i zimne wszelkiego rodzaju. — Całkowicie umeblowane **mieszkania familijne i pokoje** pojedyńcze **w Kurhauzie,** tudzież wykwintne **wille.— Konie** pod wierzch wynajmują się dla dorosłych i dzieci—Zakłady i restauracje otwarte od 1-go Maja do 1-go Września. —**Koncerty ogrodowe** rozpoczynają się w **połowie Maja.**

Bliższych szczegółów udzieli **Dyrekcja towarzystwa kąpielowego Dubbeln** do 15-go Maja w **Rydze** (Gr. Schlosstrasse Nr. 1 na parterze), później zaś w **Dubbeln.** 640R

:::B I Ż U T E R J A:::

J. O. Radim, Plac Teatralny Nr 11, obok Pulsa.

zawiadamia swoją Klijentelę tutejszą jak i z prowincji, iż ***Filja*** jego ***Magazynu*** z ulicy Marszałkowskiej ***przeniesioną została*** na ***KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 19,*** 3-ci dom od ul. ***Trębackiej,*** wprost kościoła po-karmelickiego, która zaopatrzoną została w kompletnie nowy wybór ***złotych, srebrnych i brylantowych wyrobów*** zagranicznych, st.-petersburskich, kaukazkich fabryk, również w piękny wybór prawdziwych ***syberyjskich kamieni i perskich turkusów*** i takowe sprzedaje, jak dotychczas praktykowało się, ***po nader nizkich cenach.***

Szan. Klijenteli z ulicy Marszałkowskiej składam serdeczne dzięki za doznane względy i zaufanie do tego czasu, również polecam się i nadal Ich łaskawej pamięci, a mojem zadaniem będzie, jak dotychczas obsługiwać Ich jak **najrzetelniej i po cenach nadzwyczaj nizkich.**—Wszelkie obstalunki i reperacje zostaną również wykonane punktualnie i rzetelnie.—Z głębokim szacunkiem

638R **J. O. Radim,** właściciel magazynów jubilerskich.

Do sprzedania tanio
Majątek włók 81,

z lasem, powiślem, inwentarzami; ładną rezydencją.

Wiadomość w Kancelarji Rejenta Ciunkiewicza, Warszawa, Miodowa 9. 637R

Pewien właściciel zakładu ***wyrobów z granitu i marmuru,*** posiadający własne łomy granitu szwedzkiego i sjenitu w różnych kolorach, życzy sobie ***wynająć odpowiednie miejsce,*** ewentualnie ***z zabudowaniem, dla urządzenia filji zakładu.*** Przyjąłby ***Wspólnika z kapitałem*** dla rozwinięcia interesu.—Oferty proszę nadsyłać do Kantoru Kurjera Warszawskiego, pod adresem „F. 10001". 459

Pęcice Małe

pod Pruszkowem, mają rozmaite

Letnie Mieszkania

do wypuszczenia, z wszelkiemi dogodnościami. 442

L'URBAINE

Francuzkie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie,

NAJWYŻEJ zatwierdzone dla operacyj w Rossji

w dniu 2 Czerwca 1889 r.

Kapitał gwarancyjny 60,000,000 franków.

Kaucja złożona w Banku Państwa 500,000 rubli.

Nad czynnościami Towarzystwa ustanowiona ciągła faktyczna kontrola Rządu.

Kombinacje są nader liczne, w których liczbie jest wiele u nas dotąd nieznanych. 639R

Główna Reprezentacja na Królestwo Polskie

Dom Bankierski Mieczysław Epstein.

Nowo-otworzony
Skład Win i Towarów Kolonjalnych

pod firmą Société Higienique „DELFIN,"

ulica Chłodna Nr 27, w Warszawie,

posiada znaczne zapasy wyborowych Towarów Kolonjalnych, oraz Wina Krymskie, Francuzkie i Węgierskie **stare**, Miód staropolski i Królewski stary, Cognac zagraniczny i krajowy, Rum, Arak, Wódki słodkie, Likiery, Spirytusu najwyższej czystości i mocy.

Z nowości zasługujących na uznanie firma „Delfin" otrzymała z Paryża **Poudre Content**, proszek do herbaty, odznaczony na Wystawie Paryzkiej dyplomem uznania i medalem złotym; herbata z tym proszkiem zaparzona, naciąga bardzo dobrze i prędko.—Firma „Delfin" otrzymała także świeży transport Herbaty lądowej aromatycznej **CZEN-GAN-SZJU**, odznaczającej się wybornym smakiem i przyjemnym aromatem.

Kupującym w większych ilościach ustępuje znaczny procent. 462

Dla chorych na płuca
D-ra BREHMERA Zakład Leczniczy

GERBERSDORF, SZLĄSK, w wysokich górach

pierwsze sanatorjum w strefie niesuchotniczej, założone **w roku 1854-ym**

Lekarz zarządzający dr. F. Wolff.

Park obszerny z przylegającym lasem jodłowym. 14 kilometrów sztucznych alej, elegancki kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane.—Prospekty gratis i franco przez **Administrację**

D-ra Brehmera Zakładu Leczniczego.

Bliższe wiadomości o metodzie patrz II-ie wydanie:
«Die Therapie der chronischen Lungenschwindsucht von **Dr. H. Brehmer».**
Nakład **J. F. Bergmann, Wiesbaden.** 623R

OGŁOSZENIE.

Rada Nadzorcza funduszu dobroczynnego imienia Wincentego i Pauliny Radzimińskich,

podaje do powszechnej wiadomości, że Dobra Rytomoczydła, w powiecie Grójeckim położone, wydzierżawione zostaną od dnia 1 Lipca r. b. na lat 12.

Osoby, życzące sobie wydzierżawić wspomnione dobra, mogą o stanie ich przekonać się na miejscu, warunki szczegółowe dzierżawy zakomunikowane będą od dnia 15 Maja r. b.

Warszawa, dnia 11 Kwietnia 1890 r. 633r

Zakład Form papierowych Paryzkich
Maison Phénix,

Niecała № 12, poleca Szanownej Publiczności najświeższe bieżącego sezonu fasony ubrań dla Dam i Dzieci. 461

Zakład Leczniczy Teplitz-Schönau

w Czechach; od kilkuset lat znane i **wsławione. gorące termy alkaliczno-solankowe** (29,5—39° R.). — **Kuracja** bez przerwy **przez cały rok.**

Specjalne zastosowanie z pewnym skutkiem przeciw: podagrze, reumatyzmowi, paraliżowi, newralgji i innym chorobom nerwowym; ze świetnym rezultatem przy chorobach spowodowanych ranami od strzału i rozcięcia, po złamaniu kości, przy zesztywnieniu kości i skrzywieniach.

Wszelkich objaśnień udzielają i przyjmują zamówienia na mieszkania: dla Teplitz Zarząd Kąpielowy w Teplitz, dla Schönau Urząd Burmistrzowski w Schönau. 642R

Apteka, poczta, telegraf, sklepy, 2 restauracje.

Zakład Leczniczy NAŁĘCZÓW

5 godzin od Warszawy. 1 godzina od Lublina. 4 wiorsty od st. kolei Nadwiślańskiej Nałęczów. Powozy i omnibus na pociągi pocztowe.

W zdrowej i malowniczej miejscowości urządzony wykwintnie i wygodnie.

Środki lecznicze: 1) **Instytut hydropatyczny** urządzony wzorowo z zastosowaniem elektryczności, massażu, wód mineralnych i kuracji dyetetycznej, **cały rok otwarty**, pod kierunkiem D-ra **Chmielewskiego.** 2) **Łazienki** do kąpieli żelazistych i borowinowych Nałęczowskich, igliwiowych i wszelkich sztucznych, odpowiadających morbadom w Franzensbadzie.—Woda Nałęczowska, odpowiadająca źródłom żelazistym w Spa, gimnastyka lecznicza, kumys, kefir i t. d. **w sezonie letnim** od 15 Maja do 15 Października.

W Nałęczowie leczą się skutecznie: choroby nerwowe, żołądko-kiszkowe, katary dróg oddechowych wycieńczenia, otyłość, błednicę, choroby kobiece i t. d.

W letnim sezonie wspólnie z dyrektorem zakładu leczą konsultanci specjaliści: dr. **H. Nussbaum, Doliński i Chełchowski.**

Całodzienne utrzymanie z kuracją od **3 rubli** dziennie; w sezonie zimowym ceny zniżone.—Bliższych objaśnień udziela na miejscu administracja Zakładu,— w Warszawie dr. W. Lasocki, Warecka № 15, mieszk. 5. 643R

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE,

podaje niniejszem do wiadomości, iż począwszy od dnia 16 (28) Kwietnia r. b., od godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, jakiemi są:

Materje i wyroby jedwabne, oszacowane	....	rs. 66 kop. 70.
Materje i wyroby półjedwabne	„	rs. 13 kop. 13.
Materje i wyroby wełniane	„	rs. 1 kop. 70.
Materje i wyroby bawełniane	„	rs. 15 kop. 50.
Płótno lnaine	„	rs. 1 kop. 73.
Cygara	„	rs. 196 kop. —.
Herbata	„	rs. 935 kop. 45.
Towary półwełniane	„	rs. 23 kop. 88.
Drobne przedmioty wartościowe	„	rs. 144 kop. 84.
Stara blacha, obrzynki blachy do krycia dachów, oraz odłamki surowcu żelaza	„	rs. 69 kop. —.

Razem na summę rs. 1,467 kop. 93.

Życzący przeto kupować powyżej wymienione towary, raczą się zgłosić do Komory **w terminie oznaczonym.** 644r

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są do wynajęcia LOKALE lub całe DOMY,

na użytek dla wojsk, to jest pod koszary, biura sztabów i zakłady wojskowe, w terminach od 19 Czerwca (1 Lipca) i 19 Września (1 Października) 1890 r.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne na ręce prezydującego w Delegacji kwaterniczej Pułkownika Bibikowa, Aleja Ujazdowska Nr 6, do dnia 20 Kwietnia (1 Maja) **roku** bieżącego. 593r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Kwietnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje,

na urządzenie ochronnych zastaw przed oknami w izbach aresztów, warszawskiego aresztu policyjnego, od summy anszlagowej rubli 711 kop. 40.

Warunki licytacyjne anszlag i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 595r

Kąpiele solankowe obfitujące w brom i jod.

GOCZAŁKOWICE pod Plessą

na Górnym Szląsku.

Punkt zwrotny dr. żel. Wrocław-Dzieditz. Otwarcie w dniu 15 Maja.

Kąpiele w wannach i parowe, dusze, inhalacje, massaż i elektroterapja.

624R

Wszelkie gatunki wód mineralnych świeżego czerpania. Żętyca. Stacja pocztowa, telegraficzna i telefoniczna na miejscu. 2 razy dziennie koncert wyuczonej kapeli, składającej się z 14-tu osób. Korzystne wycieczki do pobliskich Beskidów i w Tatry łatwe do wykonania. Również w prześliczne okolice Plessy, do parku książęcego, do bażantarni i do zamku myśliwskiego Promnitz. O 10 minut drogi od kąpieli znajduje się austrjacka winiarnia i o 35 minut drogi koleją austrjackie miasto pograniczne Bielitz-Biała ze znanym lasem cygańskim. W zeszłym roku postawiony dom mieszkalny z 14-ma urządzonemi pokojami odpowiada najwybredniejszym wymaganiom.

Lekarze kąpielowi: **Fizyk powiatowy, Tajny radca zdrowia dr Babel i lekarz sztabowy dr. Kratzert.** Ceny mieszkań zniżone na początku i w końcu sezonu. Zamówienia na mieszkania przyjmuje i udziela informacyj

Zarząd kąpielowy.

Zarząd **Najwyżej** zatwierdzonego Towarzystwa Handlu Herbatą i Składów 394R

Braci K. i S. Popow,

ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że **od dnia 8 (20) Listopada 1889 r., posiada w handlu te tylko paczki z herbatą, które są oklejone banderolą rządową** i dla tego Zarząd uprzejmie prosi pp. Konsumentów, **aby przy nabywaniu herbaty** Towarzystwa, **zwracali uwagę** na istnienie na paczkach z herbatą banderoli rządowej, jako jedynego **środka mogącego zasłonić konsumentów od możliwych falsyfikatów i podrabiań naszej etykiety.**

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe

Lombard Akcyjny.

zawiadamia, że w dniu 1 (13) Maja 1890 r., otwartą zostanie druga Filja w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 70 (obok dzwonnicy bernardyńskiej). Mająca się otworzyć filja, przyjmować będzie zastawy i wydawać pożyczki na tych samych zasadach, jak to ma miejsce w kantorze głównym przy placu Wareckim № 2 i w Filji I-ej Leszno № 2, a mianowicie pobierać będzie procent od pożyczek na kosztowności miesięcznie, bez żadnych innych dopłat:

od sum do rs. 100, po jeden i trzy czwarte od sta;
od rs. 101 do 117, po rs. 1 kop. 75 bez zmiany;
od rs. 118 do 500, po półtora od sta;
od rs. 501 do 600, po rs. 7 kop. 50 bez zmiany;
od rs. 601 do 1,000, po jeden i ćwierć od sta;
od rs. 1,001 do 1,080, po rs. 12 kop. 50 bez zmiany;
od rs. 1,081, po jeden i jedna szósta od sta;
czyli **14% rocznie.**

Biuro filji będzie otwarte od 9 rano do 4 po południu.—**Nadto Towarzystwo Pożyczkowe** przypomina, że Kantor Główny i Filje, przyjmują kosztowności **na przechowanie** bez pożyczki za nader nizką opłatą, co okazuje się być bardzo wygodnem dla wyjeżdżających na letnie mieszkanie lub zagranicę. 369

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba.* Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 nowy,

poleca: 444R

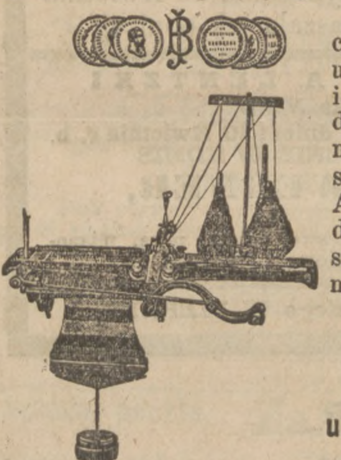
Benzinę na balony i funty, **Essencję** octową, ocet zbożowy, **Farby** anilinowe farbiarskie i malarskie, **Farby** litograficzne, oraz pokosty, **Farbki, Krochmal i Glans** do bielizny, **Glans** amerykański do obuwia, **Materjały apteczne** i preparaty chemiczne, **Materjały fotograficzne, Papier** albuminowy i Brystol, **Massy woskowe i Lakiery** do zaprawiania posadzek, **Mydła toaletowe i pudry, Olejki** do wódek i do Wody Kolońskiej, **Oliwę Nicejską** najlepszą, **Oliwy** do maszyn i do palenia, **Papier** na mole i na muchy, **Perfumy** angielskie i francuzkie na wagę, **Pomadę** do czyszczenia metali, **Proszek Dalmacki** na wygubienie robactwa domowego, **Wody mineralne** naturalne, **Sole, Ługi i Mydła.**

Wodę Kolońską Elsnerowską.

MASZYNY DO POŃCZOCH

najlepszego systemu z hartowanemi stalowemi łożyskami

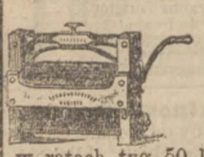
Sprzedaż na rozpłaty.



UWAGA. Z powodu przyjazdu na krótki czas głównego mechanika fabryki—w razie życzenia udziela się wszelkie wskazówki tyczące się maszyn i wyrobów, bezpłatnie.—**Z nowszych** przyrządów fabryka wyrabia aparaty do robót w 2 nitki jak np.: wełna z bawełną, jedwab z bawełną, w ten sposób, aby wełna lub jedwab układał się z wierzchu. Aparaty zabezpieczające łamanie igieł, dodawane będą do maszyn.—Wkrótce nadejdą z zagranicy maszyny do dublowania dla materjałów kręcących się mego pomysłu.

JULJAN BERG,

ulica Mazowiecka Nr 16, wprost ulicy Erywańskiej. 607r



Bicycle od rs. 100, Rowery angl. od rs. 150, Tricycle angl. od rs. 150, Welocypedy dziecinne, Przybory do Welocypedów, Wyżymaczki „Empire,“ Widelce, Noże, Scyzoryki, Brzytwy i narzędzia ogrodnicze, polecają **J. Hilkner & S-ka,**

w ratach tyg. 50 k. 571r Warszawa, **Krakowskie-Przedmieście 5** (róg Berga).—Poszukują się Agenci.—Cenniki gratis i franco.—**J. Hilkner & S-ka.**



w ratach tyg. po rs. 5.

MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (Stara Poczta), **poleca** Szanownej Publiczności wielki wybór

Ubiorów męzkich i dziecinnych na sezon letni.

po cenach nizkich stałych. 602R

Nauka i wychowanie.

Adres: Francuzki świeżo przybyłe swoim kosztem, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. 991r

Angielka z dyplomem, poszukuje lekcyj. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26. 970r

Biuro nauczycielskie Sotkiewiczowej, Zielony Plac 13. Francuzka świeżo przybyła do umieszczenia. 9913

Nauczyciel potrzebny do gub. Podolskiej, dla przygotowywania chłopczyka do 1-ej klasy. Zgłaszać się: hotel Drezdeński, m. 18, od 9 do 10-ej rano. 10270

Nauczycielki muzyki, patentowane, poszukują umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście № 7. Biuro nauczycielskie.—Dąbrowska. 9796

Niemka, nauczycielka z muzyką poszukuje lekcyj. Nowolipki 9, w dystrybucji. 9990

Potrzebny korepetytor na godzinę za mieszkanie. Chłodna 10. Pohl. 10166

Na cytrze wiedeńczyk daje lekcje w domu i za domem. Piękna (róg Marszał.) 42, mieszkania 62. 10111

Student gruntownie posiadający matematykę oraz francuski i niemiecki, udziela lekcyj. Jerozolimska 74, mieszk. 11. 9968

Za russki życzę konwersacji francuskiej. Oferty: „Konwersacja” przyjmuje Kurjer Warszawski. 10137

Posady i prace.

„Au Printemps”, Erywańska 9, potrzebuje zdolnych i podręcznych staniczarek oraz podręcznych do spódnic. 10160

Apreter potrzebny zaraz do prasowania kapeluszy słomkowych, do fabryki Bogusławskiego, Żabia 4. 10147

Bona posiadająca języki polski, niemiecki i russki, poszukuje miejsca do Rosji lub w Warszawie. Ul. Świętojerska № 18, mieszkania 36. 10185

Do pracowni „Doroty”, Dzielna 3, potrzebne są zaraz staniczarki zdolne. 10169

Bona polką, znająca krawieczczyznę, gospodarstwo poszukuje miejsca. Bednarska 23, mieszkania 26. 9948

Drzeworytnik zdolny poszukiwany. Wierzbowa 6, mieszk. 81. 10151

Dwóch uczniów dobrej konduity od 15 lat, może mieć pomieszczenie w fabryce złota i srebra malarskiego. Daniłowiczowska 4. Praktyka 5-letnia. 9658

Dziewczynki do nauki potrzebne zaraz. Leszno 4, mieszk. 5. 10237

Ekonom samotny, z dobremi rekomendacjami, potrzebny jest zaraz na folwark pod Warszawą. Wiadomość w hotelu Niemieckim u szwajcara, o godz. 2-ej po poł., w niedzielę 13-go b. m. 10199

Kolporterzy lub ajenci mający odpowiedni czas do roznoszenia tu jeszcze nieznanego artykułu, z łatwością zarobić sobie mogą kilka rubli dziennie. Świętokrzyska 8, Mantey. 9856

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Podwal 19, u rządcy. 9914

Krawiec (sztopfer) kawaler, umiejący dobrze prasować garderobę męzką, potrzebny jest zaraz. Marszałkowska № 132, w magazynie farbiarni Gitnera. 10263

Leśniczy kawaler, z praktyką 10-letnią w dużych lasach, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Adresa uprasza nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem „Leśniczemu X.” 10141

Małżeństwo bezdzietne, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca, mąż za lokaja, żona za kucharkę lub za młodszą. Oferty proszę składać: Plac św. Aleksandra № 15, u stróża. 9965

Młoda panienka, ukończywszy wyższą pensję prywatną, poszukuje miejsca lektorki, towarzyszki lub innego odpowiedniego zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski dla W. P. 10211

Młody człowiek z kaucją poszukuje miejsca inkasenta lub magazyniera. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. A. B. 10206

Młody człowiek, obznajmiony z manipulacją biurową, poszukuje zajęcia na prowincji. Oferty pod M. K. w kantorze Kurjera. 10194

Młoda osoba z wyższym patentem i gruntowną znajomością buchalterji podwójnej oraz języków russkiego, niemieckiego, francuskiego i polskiego, poszukuje miejsca buchalterki lub kasjerki. Żórawia № 1, m. 6. 10153

Niemka znająca krawieczczyznę lub pragnąca się nauczyć, znajdzie stałe miejsce z utrzymaniem i pensją. Wspólna 38, m. 2. 10136

Osoba znająca krój, krawieczczyznę, zna się na gospodarstwie domowem, pragnie odpowiedniego miejsca. Żelazna 46, m. 7. 9854

Osoba znająca krój, krawieczczyznę, maszyny, poszukuje zajęcia. Kiosk, Plac Zielony. 998r

Potrzebne są zaraz kompletnie zdatne panny do staników. Nowy-Świat № 34, mieszkania 26. 10271

Panna do trykotów potrzebna zaraz. Królewska 45, m. 15. 996r

Potrzebne są panny zdatne do staników i do spódnic. Leszno № 14, mieszk. 5. 10268

Potrzeba panien zdatnych i podręcznych do okryć. Bracka № 10. 10267

Potrzebne panny do krawieczczyzny. Ulica Hoża № 22, mieszk. 24. 1001r

Panny potrzebne uzdolnione do krawieczczyzny i podręczne. Hoża 13, m. 1. 1000r

Potrzebne są panny zdolne do ubierania kapeluszy. Świętojerska 21, w magazynie kapeluszy. 10076

Panny potrzebne są do staników podręczne i do nauki zaraz. Leszno 10, m. 7. 9983

Potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic oraz podręczne. Orla 5, m. 4. 9977

Potrzebne zaraz zdolne staniczarki i podręczne. Złota № 3, Krąkowski. 9966

Potrzebne są zaraz panny do maszyny i rękawów do pracowni sukien L. Hummel, Bielańska 4. 10035

Potrzebna zdolna panna do bielizny. Śliska № 6, m. 4. 10041

Potrzebne są uzdolnione panny oraz podręczne do fabryki krawatów, ulica Nalewki № 10. 10015

Panny podręczne i do maszyny Wilsona. Dzika 20. 9961

Potrzebne są panny uzdolnione do staników i podręczne do spódnic. Senatorska 30.—Buchner. 9946

Potrzebne są panny do spódnic z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość: Królewska 18, mieszk. 5. 10057

Panny zdatne i podręczne do okryć potrzebne są zaraz do magazynu J. Matuszewskiego, Wierzbowa hotel Angielski. 10115

Potrzebna jest panna do maszyny Whelera-Wilsona. Ulica Elektoralna № 21, mieszkania 4. 10090

Potrzebne zaraz panny do krawieczczyzny. Mirowska № 3, m. 2. 10081

Podręczne do staników potrzebne zaraz. Leszno 4, mieszk. 5. 10070

Potrzebne maszynistki do bielizny. Chłodna 4, m. 8. 9904

Potrzebne panny podręczne do staników. Zielna № 4, m. 21. 9901

Potrzebne są zaraz panny zdolne do staników i podręczne. Siostry Badior, Erywańska 9, m. 4. 9893

Potrzebny zaraz pomocnik jeometry, obznajmiony z robotami polowemi i domowemi, kawaler, 20 rs. miesięcznie i całe utrzymanie. Zgłosić się: ul. Wspólna № 19, m. 30. 9845

Potrzebna jest zdolna panna do staników. Podwal 16, M. Opawska. 9873

Panny zdolne i podręczne potrzebne do pracowni Kozłowskiej, Krakowskie-Przedmieście № 4. 9870

Potrzebne są panny zdatne do staników i podręczne. Wspólna № 32, m. № 16. 9868

Potrzebne panny do staników i spódnic. Ul. Marszałkowska № 143, m. 23. 9853

Potrzebne zdolne maszynistki i szykowaczki do drobiazgów. Nowolipki № 16, mieszkania 7. 9831

Panna uzdolniona w krawieczczyźnie i posiadająca krój francuski, poszukuje miejsca w domu prywatnym. Oferty pod lit. M. C. w kantorze Kurjera Warsz. 10243

Potrzebne panny uzdolnione i podręczne do krawieczczyzny damskiej. Żórawia № 24, mieszk. 2. 10252

Potrzebny jest praktykant do kantoru L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 10238

Potrzebne panny kompletnie zdolne do staników i do nauki. Trębacka 1, m. 6. 10234

Panny kompletnie zdolne do szycia gorsetów potrzebne są zaraz. „Marie”, ulica Niecała № 1. 10231

Panny podręczne potrzebne do krawieczczyzny. Pańska № 18, mieszk. 18. 10225

Potrzebne panny zaraz do okryć i sukien, zdatne, podręczne i do nauki. Elektoralna 35, Schmidt. 10221

Panna do staników, uczennica, potrzebne zaraz. Przejazd 9, mieszk. 15. 10216

Panny do staników kompletnie zdolne. Złota № 6, m. 7. 10215

Panienki i chłopcy do fabr. lalek potrzebni, robota stała. Mylna 7. 10197

Panny do staników, spódnic i podręczne potrzebne są zaraz. Kurowska, Złota 24. 10184

Panna kompletnie uzdolniona w krawieczczyźnie i dziewczynka do nauki potrzebne zaraz. Chmielna № 62, m. 29. 10178

Panny do staników i podręczne potrzebne zaraz. Plac Żelaznej Bramy № 2, Włodarska. 10175

Podmajstrzy mularski ze znajomością robót geodezyjnych i rysunkowych, posiadający kilkoletnią praktykę przy większych robotach publicznych oraz dobre rekomendacje, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty: kantor Kurjera pod lit. J. N. 80. 10172

Potrzebna panienka inteligentna do szycia i wykończania gorsetów. Gmach Teatru Wielkiego, № 4 sklepu. 10163

Potrzebna jest sklepowa na filję z kaucją. Mostowa № 9, w piekarni. 10159

Potrzebna panna podręczna do spódnic. Ul. Furmańska № 7, m. 6. 10156

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, dziewczynki do nauki i podręczne potrzebne do pracowni Karoliny, Mazowiecka № 2. 10148

Panny do staników potrzebne zaraz. Wspólna 38, mieszk. 2. 10135

Potrzebne dziewczynki do nauki rękawiczek stałe. Widok 8, m. 10. 10133

Panny potrzebne są kompletnie uzdolnione za dobrem wynagrodzeniem, do staników. Ulica Daniłowiczowska № 16. 10131

Potrzebne są panny do szycia kapeluszy słomkowych na maszynie. Ulica Przejazd № 9, Hannig et Comp. 10126

Staniczarki zdolne potrzebne. Długa 10, m. 41. 9928

Tłómaczenia w angielskim, francuskim i niemieckim przyjmuje biuro tłómaczeń, ul. Długa 42. 10250

Utrzymanie za przepisywanie ładnie 12—15 listów dziennie. Oferty z próbą pisma nadsyłać: Marszałkowska 62, m. 6. 10192

Uczeń i rzeźbiarz potrzebni do rzeźbiarza. Grzybowska № 68. 9834

Uczniowie potrzebni do fabryki wyrobów mechanicznych. Wiadomość: ulica Szczygla № 3. 9166

Uczeń poszukuje miejsca do handlu kolonjalnego, który był rok w takowym. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. J. W. 10187

Zaraz potrzebna jest panna znająca dobrze krój i krawieczczyznę do domu prywatnego. Marszałkowska № 94, m. 14. 10208

Zdolna maszynistka do koszul męzkich do maszyny Whelera-Wilsona znajdzie stałe zatrudnienie za dobrem wynagrodzeniem. Nowy-Świat 40, m. 3. 994r

Zdolny rzeźbiarz do drzewa i takiż tokarz, znajdą stałe zajęcie przy dobrej zapłacie. Wiadomość w kantorze, Srebrna 12. 992r

Kupno i sprzedaż.

Bicykl do sprzedania za rs. 40. Erywańska 16, m. 13. 10162

Balony do wody sodowej, 4 sztuki, wagi 219 funtów i maszyny do szycia nożne tanio sprzeda lombard, Długa 25. 10138

Bryczka nowa na resorach jest do sprzedania. Leszno № 87. 9900

Do sprzedania szaraban na jednego konia, bardzo elegancki. Wiadomość: Leszno 60, u stróża. 9917

Dwie szafy jesionowe, zdatne do strojów lub bielizny, a nawet do każdego handlu. Wiadomość w bazarze Jonasza przy ulicy Gnojnej № 11, w sklepie płócienek P. Mucho. 9886

Do sprzedania tokarnia pociągowa 2 łokcie długości pomiędzy kiernerami, wysokości 7 cali, mało używana, za rs. 300. Wiadomość w Radomiu, dom Gruszczyńskiego. 9884

Do sprzedania duża dębowa szafa, Chłodna № 6, u stolarza; za dobroć roboty gwarantuje. 9850

Dywany perskie, tureckie, bucharskie, materje jedwabne, chustki, portjery oraz różne wyroby orjentalne w wielkim wyborze u Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 454r

Do sprzedania lustro z konsolą, meble z pokoju jadalnego, porcelana i różne sprzęty. Berga 3, m. 16. 10209

Fortepiany, pianina, kupuję, sprzedaję, wydzierżawiam, strojenia najprzystępniej. Ul. Książęca 4, Strzelecki. 9542

Fortepian wiedeński o 7-iu oktawach za rs. 250 jest do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 115, mieszk. 11. 10200

Fortepian Antoniego Hofera w dobrym stanie i dwa duże starożytne landszafty. Wiadomość: Chłodna № 6, mieszkania 1, od godziny 1—4-ej. 10190

Fortepian Hofera b. dobry, krótki, rs. 275, klawjatura niema, 6 oktaw, cena niska. Strojenia, reparacje w mieście i na prowincji wykonywa sumiennie L. Wichliński, Nowy-Świat № 58. 10168

Faeton używany sprzedam. Złota 22, stróż wskaże. 9910

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 8675

Indory, indyczki tuczone. Ulica Chmielna № 15. 10038

Indyki pieczone. Żórawia № 24, mieszkania 2. 10253

Jest do sprzedania gesztel nowy z dębowemi wangami do tokarni drewnianej. Ul. Krucza № 23. 10233

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kupuję fortepiany, pianina używane. Wielka 50, K. Chojnacki. 10226

Konsole z dużemi lustrami, orzech mat, bogato rzeźbione, blaty marmurowe czarne w złote żyły, pojedyńczo lub w parze tanio do sprzedania. Nowogrodzka № 29, m. 10. 10223

Kupię mało używaną maszynę pończoszniczą № 13 Lamba. Nowogrodzka № 29, mieszkania 10. 10222

Klacz wierzchowa gniada, rasy węgierskiej, 6 lat, wzrostu średniego, prędka, zdrowa, wytrwała, chodzi i w uprzęży, do nabycia z braku miejsca. Plac Saski, pałac Brühlowski, mieszk. 24. 10269

Łóżek para orzechowych eleganckich wraz z materacami sprężynowemi, nowe, są do sprzedania. Krucza № 15, róg Wilczej, wiadomość u stróża. 10128

Łubin, jęczmień, owies, koniczynę białą, czerwoną, wykę, tymoteusz, esparcettę i inne nasiona, worki sprzedajemy po najniższych cenach. L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 10240

Łóżka stylowe orzechowe, tańsze i droższe, u stolarza, Leszno 44. 10212

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, biblioteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 10241

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, firanki, dywany, klatka dla papugi, rozmaite salonowe rzeczy. Złota № 3, róg Zgody, od Marszałkowskiej czwarty dom, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania 4. 9300

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 10117

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biurko, umywalnia, łóżka, stoły, krzesła, dębowe. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9861

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 9942

Meble do kawalerskiego pokoju potrzebne na spłatę ratami. Oferty: Kurjer Warsz. sub K. W. 10189

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 10254

Meble nowe rozmaite trwałej roboty tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 10096

Meble za bezcen, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, biura, stoły, łóżka. Aleja Jerozolimska 25. 10260

Meble gustowne, salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa, w kompletnem urządzeniu, lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 431r

Mopsy dwa są do sprzedania. Ulica Nowe-Miasto № 1, w bazarze, wiadomość u stróża. 9912

Najmodniejsze kapelusiki z kwiatów od rs. 3 u Wandy Siwińskiej, Krak.-Przedm. № 61, wprost resursy obywatelskiej. 9746

Otomana śliczna urzędowej roboty za 26 rs. Żelazna № 30, m. 4. 10257

Obrazy starożytne do sprzedania niedrogo. Ciepła 9, mieszk. 17. 10236

Okrycie eleganckie do zbycia. Nowy-Świat 25, drugie piętro frontowe. 9862

Powozy nowe i używane są do sprzedania w fabryce, ul. Królewska № 31. 9207

Powóz na jednego lub parę koni, z uprzężą i liberją, do sprzedania za 275 rs. w mleczarni na Foksalu. 615r

Pianino tanio do sprzedania. Długa 25, lombard. 10228

Potrzebny jest komin żelazny wysokości 24—26 łokci, średnicy 18" do 20", z płytą fundamentową. Oferty przesyłać pocztą pod adresem: gub. grodzieńska, poczta Antopol. Marja Rodziewicz. 9941

Porcelana do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 78, mieszk. 13. 10167

Potrzebny rasowy koń wierzchowy, ogier lub klacz, młody, rosły i silnej budowy, wyjeżdżony lub nie. Miodowa № 1, m. 9, od 9 do 1-ej po południu. 10130

Rury ołowiane. Sprzedaż hurtowa i detaliczna po cenach nader umiarkowanych. Warszawa, Nowy-Świat 36. 10244

Szaraban dwuosobowy mało używany z uprzężą rs. 100. Wiadomość: Długa 42, biuro próśb. 10251

Są do sprzedania drzwi duże z futrem, zdatne do wozowni lub śpichrza, mało używane, za przystępną cenę. Ulica Niska № 41, wiadomość u stróża. 10204

Szafy sklepowe i kontuary do sprzedania, zdatne na interes galanteryjny, kolonjalny i t. p. Wiadomość: sklep rękawiczek, Bielańska 2. 9879

Wyprzedaję otomany otwierane jutą kryte po rs. 26, szeslongi jutą lub ceratą kryte rs. 17, stoły orzechowe po rs. 8, krzesełka czarne, sofki orzechowe, małe garniturki, gzymsy po 40 kop. Żórawia 4, tapicer. 10164

Wyżły odchowane tanie i droższe. Elektoralna 8, stróż wskaże. 10255

Za bezcen do sprzedania kanapka i cztery krzesła mało używane. Ulica Świętojańska № 21, m. 13. 9892

Za gotówkę kupuję garderobę damską używaną, suknie, płaszczyki i t. p. Widok 8. 9788

Interesa handl. i mająt.

Apteka w osadzie Nowe-Miasto, gubernja płocka, 3 godziny jazdy od Warszawy, ludności 3,500 dusz, do sprzedania tanio. Obrót 1,800 rs. Lekarz stały. Wiadomość na miejscu, Nowicki. 995r

Dom, ogród, stajnia, wozownia do wydzierżawienia w każdym czasie, zdatne na letnie mieszkanie lub mleczarnię, za rogatką wolską, w okolicy Czystego, ulica Hrubieszowska № 6. 9661

Do sprzedania majątek ziemski w powiecie noworadomskim, rozległości włók 18, przeważnie ziemi pszennej, z inwentarzem żywym i martwym, z zasiewami ozimemi i jaremi, budynki w dobrym stanie, wieś kościelna. Bliższa wiadomość u właściciela w Ładzicach, przez Noworadomsk. 9851

Dzierżawa tanio, 15 morgów gruntu warzywnego i trawy. Wiorsta od miasta. Wiadomość: Niecała 2, mieszk. 9. 10246

Dochodu do 15,000 przy wkładzie gotowizną 35,000. Interes poważny. Oferty T. K. Kurjer Warszawski. 10239

Dwie kawiarnie zaraz są do odstąpienia i dwa letnie interesa do wydzierżawienia. Wiadomość: Podwal № 42, w kawiarni. 10229

Dystrybucja do sprzedania z powodu wyjazdu, cena przystępna. Karmelicka 13. 9[illegible]7r

Garkuchnia istniejąca od lat kilkunastu, do sprzedania. Długa № 32. 990r

Handel kolonjalny z kantorem pism do odstąpienia. Freta, wprost apteki. 10000

Interes norymberski, bardzo korzystny, w najlepszym punkcie Warszawy, z urządzeniem sklepowem, z towarami, bardzo tanio do sprzedania. Reflektanci złożą adresy w kantorze Kurjera pod lit. G. J. K. 9527

Korzystne kupno. Kilka majątków ziemskich oraz domów w Warszawie do sprzedania lub zamiany, place bez długu do sprzedania lub zamiany na domy, potrzeba rs. 5,000 po Towarzystwie. Wiadomość u pełnomocnika, Chmielna № 19, m. 4, od 4 do 6-ej. 9802

Kto może włożyć 3,000 do 4,000 rs. w interes z odpowiednią gwarancją (niehypoteczną), otrzyma od takowego 20%, a przy objęciu niewielkiej czynności (2—3 godzin) 25%. Oferty w Kurjerze pod wyrazem „Korzyść”. 10061

Kawiarnia w punkcie ruchliwym z powodu wyjazdu do odstąpienia w każdym czasie. Plac św. Aleksandra 13, stróż wskaże. 999r

Ktoby pożyczył rs. 900 na spłatę kolonji położonej o 4 wiorsty od stacji Szepietowo kolei petersburskiej, otrzyma dzierżawę lub procent. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 37, mieszk. 5. 10144

Krowiarnia 6 krów do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Elektoralna wprost szpitala św. Ducha. 10230

Kawiarnia do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Elektoralna 49. 10195

Magle do sprzedania, cena przystępna. Twarda № 6. 9989

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Nowowiniarska № 14. 10154

Magazyn mód do odstąpienia zaraz na dogodnych warunkach. Czysta № 4. 10143

Pożyczki rs. 300 poszukuje fabrykant instrumentów muzycznych. Wiadomość: ul. Szkolna 5, magazyn mebli. 10227

Poszukuje się wspólnika z kapitałem 10,000 rs. do interesu dobrze procentującego. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. pod lit. N. O. 10205

Potrzebuje się dzierżawy dobrego polowania, przeważnie leśnego. Oferty z wyszczególnieniem rozległości lasu, pola, wody i jakiej, służebności i ceny rocznej dzierżawy uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. Bo. Z. 9791

Rubli 10,000 do ulokowania zaraz na pierwszy numer po Towarzystwie realności w Warszawie. Wiadomość u W-go Maciejewskiego, rejenta. 9857

Sumy hypoteczne na rs. 12,000 na 1-em miejscu ubezpieczone, są do odstąpienia. Wiadomość u adw. przys. Pronaszki, przy ul. Długiej № 27. 10132

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny z powodu choroby jest do sprzedania zaraz; urządzenie sklepowe z patentem 180 rs., a towar do obliczenia. Wiadomość ul. Wspólna 28. 10248

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia zaraz. Bracka № 6. 10247

Sklep z gorsetami, egzystujący już od dłuższego czasu, nagrodzony medalem, dobrze procentujący, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania zaraz. Bliższe szczegóły: Nowosenatorska № 2, mieszk. № 12. 10232

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 80. Ul. Leszno 83. 10224

Sklep spożywczy i sprzęty domowe do sprzedania z powodu wyjazdu. Pawia № 86. 10219

Sklepik za rs. 75 z powodu wyjazdu do sprzedania. Długa № 9. 10210

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Ul. Śliska № 13. 10129

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ul. Chmielna № 23. 9920

Sklep niciarski, hafty, sprzedam, zamienię na dom, sumę hypoteczną. Ulica pryncypalna. Wiadomość: Wspólna 4, mieszk. 5. 9273

Tysiąc rubli potrzebne na dom po Towarzystwie. Oferty sub „Feliks." 10201

Tanio odstąpię sklep z nowem urządzeniem albo samo urządzenie, bufet, szafę, półki. Wiadomość: Chmielna № 30, m. 14. 10158

Utrzymanie dla rodziny. Interes kobiecy, magazynierski, w Wilnie, za parę tysięcy rubli do sprzedania lub zamiany na domek. Oferty: Kurjer „Interes". 10202

Wspólnik z 8,000 potrzebny do interesu techniczno-handlowego. Żądany chemik technik lub dobry kupiec. Aleja Jerozolimska 80, m. 2, godz. 2—3-ej. 10170

Willa pod Warszawą, b. piękna, z 4-ma morgami lasu, do sprzedania. Senatorska 8, m. 8, od 5—7-ej. 9737

Zakład mleczny, egzystujący od lat ośmiu, miejsce wyrobione, do sprzedania zaraz na przystępnych warunkach. Karmelicka 6. 10265

60 krów do oddania w pacht i ogród 13 mórg (1/3 owocowy) do wydzierżawienia w Ostrówkach, przez Międzyrzec. 9576

Doniesienia osobiste.

Kaukazczyk lat 28, przyjemnej powierzchowności, brunet, mający 2—3,000 rs. rocznego dochodu, tą drogą szuka znajomości z panną do lat 20, przystojną, wysoką, blondynką, z majątkiem nie mniej 10,000 rs., w celu zawarcia związku małżeńskiego. Tylko szczere i prawdziwe oferty, z załączeniem fotografij, będą z zapewnieniem najściślejszej dyskrecji uwzględnione. Adres pod „Rycerz 4. 28" poste-restante. 10040

Mężczyzna katolik, zamożny i szlachcic, życzy poznać pannę, polkę, w wieku do 30 lat, nieszpetną, wykształconą, gospodarną i mającą od 6 do 8,000 rs. posagu. Po otrzymaniu zgłoszenia się, może przedstawić się osobiście dla obszerniejszego rozmówienia się. Oferty nadsyłać: miasto Słonim, gub. grodzieńska, poste-restante pod „Szlachcicowi." 9750

Nadobne Panie! Pukam do waszych serduszek, bądźcie względne dla litwina. Mam lat 24, jestem średnio wykształcony, posiadam majątek ziemski wartujący 30,000 rs., charakteru jestem prędkiego, co do powierzchowności, to nie chwaląc się, nazywają mnie Kupidynem. Znudzony kawalerskim żywotem, pragnę tą nową, nieutorowaną drogą anonsu poznać pannę do lat 20, inteligentną, jeżeli można muzykalną, charakteru łagodnego, wesołą i dowcipną. Uroda, a tembardziej kolor włosów, nie wpływa na szczęście, wolałbym jednak przystojną blondynkę. Posag przydałby się, lecz nie wymagalny. Listy wraz z fotografjami, które na żądanie będą zwrócone, proszę wysyłać poste-restante przez Brześć, Kamieniec Litewski „Kupidynowi № 24". O wysłaniu listów, jeżeli można, proszę zawiadomić w Kurjerze Warszawskim. 9754

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Ciechocinek. Lokale przy źródle wynajmuję od 20 maja. Widok 21, m. 4. 9481

Do wynajęcia piwnice na wina, owoce i t. p. Smolna № 7. 8572

Dla osoby bardzo przyzwoitej jest do wynajęcia wspólne mieszkanie, z salonem i fortepianem, zupełnie wygodne, od frontu, 2-e piętro. Podwale № 9. 9875

Duży pokój od frontu, o dwóch oknach, z meblimi, usługą, do wynajęcia zaraz. Zakroczymska 17, m. 7. 10261

Do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. sklepy z mieszkaniem—12 pokojów, kawalerskich na 3-em piętrze, oraz lokale urządzone z komfortem i wszelkiemi wygodami po 4—5 i 7 pokojów z przedpokojami, alkowami i kuchniami, na parterze, 1-m i 2-m piętrze, tak od frontu ulicy Marszałkowskiej w domu № 148, jak i od Zielonego Placu № 13. Wiadomość na miejscu u stróża. 10146

Do wynajęcia od maja, ulica Burakowska № 13, zaraz za rogatką Powązkowską, zabudowania murowane; na zakład fabryczny, remizę, stajnię, rzeźnictwo lub piekarnię. 10258

Erywańska № 14, m. 5, pierwsze piętro, front, salon, pokój, przedpokój, umeblowane, do wynajęcia od 15 kwietnia. Bez pośrednictwa stróża. 10177

Grodzisk. Do wynajęcia na letni sezon 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica. Miejscowość sucha, zdrowa, kąpiel blizko, ogród. Bliższa wiadomość u szwajcara na stacji Grodzisk. 9724

Jest pomieszczenie dla przyzwoitej osoby, jako wspólniczki mieszkania. Pańska 18, mieszkania 8. 9929

Letnie mieszkanie, dwór w dobrach Blizne jest do wynajęcia sześć wiorst za rogatką Wolską drogą Górczewską. O warunkach u rządcy na miejscu. 9254

Letnie mieszkanie do wynajęcia w gminie Jabłonna, kolonja Reischef, od stacji Chotomów dr. Nadw. wiorst 3. Trzy pokoje, kuchnia, piwnica i ogród owocowy. Wiadomość: Pawia 18, u p. Kamper. 955r

Letnie mieszkania w majątku Otrebusy, 1½ wiorsty od Brwinowa, 3 wiorsty od Pruszkowa są do wynajęcia rozmaite począwszy od 50 rs. do 300 za sezon, do większych mieszkań mogą być dodane konie do kolei. Wiadomość w składzie win Potrzebskiego, róg Chmielnej i Nowego-Światu. 9858

Lokal potrzebny od 1 lipca, w porządnie utrzymanym domu, składający się z kilku pokojów na zakład naukowy na Starej Pradze, z płacą półroczną z góry. Oferty: Praga-Brzeska № 5, mieszkania 4. 9825

Letnie mieszkania w Nowo-Mińsku, w lasku sosnowym, przy stacji. Wiadomość: Świętojerska № 36, m. № 6. 9889

Lokal z 9 pokojów, z dwoma przedpokojami, kuchnią, pokoikiem na wannę do kąpieli i 3-ma schowankami, z dwoma balkonami na 2-m piętrze—lokal ten może być podzielony na dwa o 5-u i 4-ch pokojach,—oraz drugi lokal po 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, schowanko, z 2-ma balkonami, na 1-m piętrze—z wodociągami i zlewami, w domu przy ulicy Wspólnej pod № 16, do wynajęcia od początku lipca r. b. 10145

Letnie mieszkanie cztery o dwóch pokojach z kuchnią w Walendowie, o milę odległości od stacji kolei Wiedeńskiej Pruszków i o półtorej wiorsty od miasta Nadarzyn, dom murowany suchy, las, kąpiele i wszelkie wygody na miejscu. Bliższa wiadomość w magazynie francuzkim, ulica hr. Berga 8. 10054

Letnie mieszkanie, dworek świeżo wyrestaurowany,—6 pokojów umeblowanych, przedpokój, kuchnia, piwnica, ogród owocowy, blizko lasu, w zdrowej miejscowości, do wynajęcia. Może być dodany powóz i 4 konie. Od stacji kolei Petersburskiej Zieleniec odległości wiorst 12. Wiadomość: Chmielna № 30, m. 14. 10157

Letnie mieszkania na kolonji Rozalin, za rogatką Belwederską, w oddzielnych domkach położonych w ogrodzie. Wiadomość: Długa № 36, kąpiele. 10134

Letnie mieszkania w Lipinach przy st. Wołomin dr. żel. Petersburskiej. 10139

Marszałkowska 76. Frontowe, sala z pokojem, dwa pojedyńcze, wspólny przedpokój. Wiadomość u stróża. 10203

Pokoje umeblowane, pojedyńczo lub razem do wynajęcia. Świętokrzyska 8, mieszkania 3. 9855

Potrzebne jest zaraz na krótki czas mieszkanie umeblowane, składające się z 3 lub 4-ch pokojów, w środku miasta. Oferty: Kurjer Warsz. pod (Mieszkanie zaraz). 9871

Potrzebne od 1 maja mieszkanie z 2-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, na 1-m lub 2 m piętrze, z przyzwoitem wejściem, w miejscowości: między Marszałkowską, Nowym-Światem, Piękną i Żórawią. Wiadomość na Brackiej 10, między 4—6, stróż wskaże. 9874

Potrzebne jest od maja mieszkanie złożone z pięciu pokojów, przedpokoju i kuchni na parterze lub pierwszem piętrze, przy ulicy Granicznej, Królewskiej, Przejazd lub Leszno w pobliżu Tłomackiego. Wiadomość do składu szkła i fajansów S. Duszyńskiego, Graniczna № 7. 10161

Poszukuję od lipca r. b. lokalu frontowego w porządnym domu (3 do 4 pokoi etc., 2 wejścia), najchętniej w okolicy Marszałkowskiej lub Nowego-Światu, pomiędzy ogrodem a Jerozolimską. Oferty oznaczone numerem anonsu do kantoru Kurjera. 10165

Potrzebny od lipca lokal 6 pokojów, środek miasta 1 lub 2 piętro. Oferty z ceną do kantoru Kurjera pod „Rejent". 10180

Piwnice wielkie, suche, mogące pomieścić około 200 okseftów, potrzebne są od św. Jana. Wiadomość w winotłoczni Morozowicza, Miodowa 6. 10150

Pokoje umeblowane, zaraz do wynajęcia, Krakowskie-Przedmieście 5, mieszkania 25, pałac hr. Krasińskich. 10259

Róg Kapitulnej i Podwala № 11, mieszk. 4, od frontu, do odnajęcia jest pokój o 2-ch oknach, może być z balkonem. 10127

Są do wynajęcia mieszkania letnie w kilku domkach, w miejscowości ładnej i zdrowej, o godzinę od Warszawy oddalonej. Komunikacja łatwa, ogród i staw na miejscu. Bliższych informacyj dowiedzieć się można ulica Wiejska № 19, mieszk. 8. 10171

Trzy lub cztery pokoje z przedpokojem, kuchnią, zlewem i wodociągiem do wynajęcia od 8-go Maja. Ulica Dobra № 12, róg Drewnianej. 10217

Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszkania № 28. 10071

W Otwocku przy stacji sklep z mieszkaniem, piwnicą, lodownią i oddzielną werendą do wynajęcia. Senatorska 8, m. 8, od 5—7. 9736

W nowo przebudowanym domu № 7 ul. Królewska, 4 dom od Krakow.-Przedm. do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. cztery 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, dwa balkony, wanna, klozet, spiżarnia z wszelkiemi wygodami, urządzone z komfortem, na drugiem piętrze, od frontu, po trzy 3 pokoje, przedpokój, alkowa, kuchnia, klozet, spiżarnia i t. d. w oficynie, parter i drugie piętro, stajnia z wodociągiem i wozownia. 10142

Ważna wiadomość dla lokatora, miłującego ciszę i świeże powietrze, od 1 lipca r. b. jest do mynajęcia cały domek parterowy, złożony z 6-u pokojów, przedpokoju, kuchni, z werendą, suteryn i ogrodem owocowym 6 tysięcy łok. □. Wiadomość: Miedziana 4, lub w składzie papieru Chodowieckiego, plac Teatralny 11. 10235

Zaraz pokój umeblowany od frontu. 10 rs. Smolna 15. 10214

Zaraz mieszkanie dla przyzwoitej panny, rs. cztery miesięcznie. Śliska 12, mieszkania 29. 10213

Z powodu wyjazdu odstępuje się mieszkanie frontowe; składające się z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, z wszelkiemi wygodami. Ulica Wspólna № 33, mieszkania 6. 10207

Zaraz 4 pokoje, przedpokój, kuchnia do wynajęcia. Krucza 5. 9860

2 pokoje na dole, w oficynie, z oświetleniem gazowem do wynajęcia zaraz na lekką fabrykację. Nowolipie № 17, u właściciela domu. 9869

Doniesienia rozmaite.

Alexandrine list wysłany poste-restante. Oczekuję odpowiedzi.—Comte W. W. 10052

A. —Aeronautyka, a w tem 79 rycin i 5 tablic litografowanych, zawierają trzy zeszyty wielkiej encyklopedji ilustrowanej. Cena zeszytu 50 kop. Cała Encyklopedja zawierać będzie przeszło 5,000 rycin i 300 tablic litografowanych. Redakcja: Chmielna 30. 876r

Adres tanich firanek w wielkim wyborze: Wielka 52. 8254

Akuszerka b. starsza instytutu położniczego, przyjmuje panie spodziewające się słabości bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Złota 16, parter. 10193

Blacharz przyjmuje dachowe roboty, najniższa cena, malowanie żelaznych dachów □ łok. 2¼ kop., łaty żelaznej 27 kop. Dobra 54, 46. 10152

Dnia 4-go lub 5-go bież. miesiąca niewiadomo gdzie zgubione zostały trzy świadectwa o służbie wojskowej, książeczka o dymisji i kopja formularza. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie poszkodowanemu, za nagrodą. Zakroczymska № 4—326, mieszkania 4. 10196

Dowody za № 54836—56242 warsz. akc. tow. pożyczkowego przy placu Wareckim N. 2 zaginęły, zastrzeżenie zrobione. 10174

Dla „Samotnika 20" poste-restante. 10242

Dla Interesownej list wysłany poste-restante.—Inżenier-Wdowiec. 10183

„Exsiccator." Broszurkę niezbędną dla każdego obecnie budującego wysyłam bezpłatnie. Ritter. 790r

Fabryka parasoli i parasolek poleca takowe a także przyjmuje pokrycia i reparacje po cenach przystępnych. Królewska № 23, wprost ogrodu. 10245

Gabinet czytelniczy Lichtańskich, Chmielna 44, mieszkania 5. Rocznie 2 rs., jednorazowo—dowolnie. 9476

Giesshübler z fabryki wód mineralnych W. Karpińskiego. Można dostać na syfony i butelki w sklepach z wodami mineralnemi— Miodowa № 3, plac Teatralny № 18, Marszałkowska № 112, Nowy-Świat № 53, oraz w aptekach: Więckowskiego, Iwańskiego, Biehlera, Heinrycha, Huberta, Kucharzewskiego i Kuśmierskiego. Woda Giesshübler jest smaczniejszą od wody sodowej i racjonalniejszego składu. Cena syfonu 10 kop. butelki małej 5 kop.— W. Karpiński. 9647

Kąpiele, Książęca 4. Wanna marmurowa kop. 40 do piątej; po piątej kop. 50. 9915

Kwit 56531 z lombardu prywatnego, przy ulicy Mostowej № 23, zaginął. 10186

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość ul. Gołębia № 13. 10249

Od rubli 3 do 5 wykończam najelegantsze suknie damskie starannie, podług najświeższych fasonów, uczę kroju nowym systemem paryzkim. Stefanja K. Nowy-Świat № 40, mieszkania 3. 993r

Ogrodowa 23. Tapicer Konstanty Sekita przyjmuje wszelkie roboty tanio, sumiennie. 9843

Poszukuje się dziewczynki na własność, ładnej, od 2 do 3 lat inteligentnych rodziców, jeżeli możliwe nie chrzczonej. Zgłaszać się: ul. Żelazna № 55, m. 6, do 12-ej w połud. 10191

Paszport wydany przez wójta gminy Tłuchowo, powiatu Lipnowskiego zaginął Konstancji Żychewicz. Znalazca zechce złożyć w kancelarji cyrkułu X-go za № 197 10198

Proszę litościwą osobę przyjąć za swego własnego nowonarodzonego chłopczyka prawosławnego, szlacheckiego pochodzenia. Bednarska 21, u akuszerki. 10218

Rewers podpisany przez pana Teofila Koziorowskiego, na imię Marcelego Klimaszewskiego, na sumę rs. 100 zaginął. Ktoby znalazł raczy oddać do sklepu rzeźniczego pana Koziorowskiego na Wspólną, stosowne zastrzeżenie uczynionem zostało. 10149

Syn poszukuje swojej matki, którą miał w roku 1862-im, a przeżywszy lat 27 nigdy jej nie widział i wcale nie zna. Otóż pragnie ją koniecznie wyszukać na kuli ziemskiej, chcąc ją choć raz w życiu swojem na własne oczy zobaczyć. Nazwisko jej Jadwiga Czwarno. Pragnący wynaleźć czeladnik kunsztu szklarskiego Leon Czwarno, ulica Nowomiejska № 5, mieszkania 11, w Warszawie. 10266

Tanio—rs. 2 za robotę kostjumowej sukni. Długa 37—4. Zofja. 10220

Wyżymaczki specjalnie reparuje najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 10036

Wyszedł z domu przy ulicy Dzikiej № 17, m. 23, od lokatora Mendla Kaplana chłopczyk, bladyn, osiem lat. Znalazca zechce odprowadzić do wyżej wskazanego mieszkania. 10155

Znaleziono zegarek srebrny na ulicy Zgoda; za udowodnieniem odebrać można w mieszkaniu znalazcy: Zgoda 11—7. 9899

Zgubiono w przejeździe z ulicy Elektoralnej do Marszałkowskiej dowody legitymacyjne, na imię Bronisława Lejmana, paszport na Cesarstwo, bilet wojskowy, książeczkę legitymacyjną, metryka i inne świadectwa i drobiazgi. Znalazca proszony jest o odniesienie na ulicę Elektoralną pod № 23, do stróża. 10179

Zgubiono idąc Bracką na Berga zegarek złoty damski, kryty, grawirowany, z literami M. S. z łańcuszkiem fabryki Braci Menrod. Uczciwy znalazca raczy zwrócić na Berga № 8, mieszkania 11. 10140

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 30 Марта (11 Апрѣля) 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).